

# WIADOMOŚCI NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO



## KOMITET REDAKCYJNY

Przewodniczący:

Naczelny Dyrektor Narodowego Banku Polskiego — Dr Witold Trąmpczyński

Członkowie:

Dr Mirosław Orłowski — Redaktor Główny  
 Mgr Adam Cegielski  
 Mgr Kazimierz Karśnicki  
 Dr Stefan Perczyński  
 Mgr Roman Seidler  
 Mgr Henryk Tomczak  
 Irena Oczechowska — Sekretarz Redakcji

## TREŚĆ:

1. Sytuacja ekonomiczna Polski w lutym 1947 r. str. 1	potrzeb wojennych Stanów Zjednoczonych	
3. Dział artykułowy:	— dr Mirosław Orłowski . . . . .	str. 28
Zagadnienie środków obrotowych w sektorze państwowym — Mgr A. Cegielski . . . . .	O nowe pojęcie polskiego systemu skarbowego (c.d.) — Prof. dr Stefan Rozmaryn . . . . .	„ 31
Rola banków handlowych w sfinansowaniu	4. Przegląd ustawodawstwa . . . . .	„ 37

## SYTUACJA EKONOMICZNA POLSKI W LUTYM 1947 r.

(Na podstawie informacji Wydziału Ekonomicznego i sprawozdań miesięcznych Oddziałów)

Wstęp. Niezwykle ostra zima tegoroczna nader poważnie zaciążyła na całym naszym życiu gospodarczym, w szczególności zaś — na produkcji przemysłu polskiego. O ile jednak pierwsza styczniowa fala mrozów i śnieżycy nie oddziaływała jeszcze tak ujemnie na wyniki produkcji, to już druga, lutowa w dużym stopniu przyczyniła się do jej obniżenia.

Poważne trudności komunikacyjne wywołane ostrymi mrozami i zaśnieżeniem, powodujące z kolei zahamowania w dostawie surowców oraz w dojeździe pracowników do miejsca pracy, bezpośredni wpływ tych okoliczności na techniczne warunki produkcji, bardziej szczegółowo scharakteryzowany przy omówieniu wyników pracy poszczególnych gałęzi przemysłu, znaczny wzrost odsetka zachorowań, wszystko to, razem wzięwszy, spowodowało dosyć poważny spadek wytwórczości większości najważniejszych kluczowych przemysłów (węglowy, hutniczy, spożywczy, materiałów budowlanych, elektrotechniczny, chemiczny, papierniczy).

Jedynie przemysł metalowy utrzymał się w swojej rosnącej produkcji, skórzany zaś od

wielu miesięcy po raz pierwszy wykazał znaczną poprawę. Nietylko jednak przemysł ucierpiał w miesiącu sprawozdawczym.

W rolnictwie istnieje obawa, (którą rozwiązać będzie można dopiero na wiosnę), że długotrwałe i silne mrozy w połączeniu z silnymi wiatrami, mogły spowodować wymarznącie ozimin w niektórych częściach kraju.

Wskutek zamarznięcia dróg wyjściowych z Morza Bałtyckiego, jak Kanał Kiloński, Sund, Kattegat ruch przeladunkowy w portach naszych zmalał do minimum, nie osiągając nawet wysokości obrotów z września 1945 r. Z przyczyn wyżej wymienionych również i komunikacja lądowa wykazała w lutym znaczny spadek zarówno w ruchu pasażerskim (ilość pociągokilometrów, wpływy z biletów i bagażu) jak towarowym.

Także i w handlu dały się odczuć wpływy wysoce niepomyślnych warunków atmosferycznych. Trudności komunikacyjne spowodowały znaczny spadek ogólny obrotów, co z kolei wpłynęło na ogólną zwyżkę cen wolnorynkowych artykułów żywnościowych. Od tego ogólnego ru-

chu zwykłego wyjątkiem były ceny za tłuszcze zwierzęce, które dzięki znacznemu powiększeniu podaży nierogacizny wykazywały zdecydowaną tendencję zniżkową.

Z dziewięciu większych miast w sześciu wskaźniki kosztów utrzymania za miesiąc omawiany (przy okresie 12.V.—9.VI.1945 wziętym za sto) podniosły się; jedynie w Białymstoku, Lublinie i Katowicach wskaźniki te spadły.

Z drugiej jednak strony niewątpliwie zaha-

mowanie tempa wzrostu produkcji, ograniczenie działalności inwestycyjnej oraz zmniejszenie obrotów gospodarczych dało w efekcie pewne objawy deflacyjne na rynku pieniężnym i kredytowym.

1. Przemysł węglowy. Wydobycie węgla kamiennego w lutym 1947 r. wyniosło ogółem 4.136.862 t wobec 4.548.479 t produkcji styczniowej, a więc o 411.617 t mniej niż w miesiącu poprzednim.

Tabela 1 Produkcja przemysłu węglowego w lutym 1947 r.

Zjednoczenia	Planowano w tonach	Wydobyto w tonach	Wykonano w %	Planowana wydajność w kg	Wydajność na robotni- ko/dn. w kg	Wykonano plan wyd. w %
Ogółem . . . . .	4 321.200	4 136 862	95,7	1,067	1 063	99,6%
w tym:						
Rudzkie . . . . .	480.000	476 677	99,3	1 214	1 237	101,9
Rybnickie . . . . .	446.400	437 197	97,9	1,073	1,136	105,9
Zabrskie . . . . .	444.000	431 827	97,3	1,189	1,187	99,8
Gliwickie . . . . .	456 000	442 391	97,0	1,097	1,055	96,2
Bytomskie . . . . .	374.400	359 786	96,1	1,167	1,092	93,6
Dąbrowskie . . . . .	468.000	444 085	94,9	0,923	0,936	101,4
Jaworz.-Mikołowskie . . . . .	435 000	411 634	94,5	0,990	0,984	99,4
Katowickie . . . . .	456.000	427 888	93,8	1,220	1,188	97,4
Chorzowskie . . . . .	496 800	463 647	93,3	1,316	1,243	94,5
Dolnośląskie . . . . .	264 000	241 730	91,6	0,612	0,633	103,4

Państwowy plan produkcyjny na luty 1947, który przewidywał wydobycie 4.321.000 t został wykonany w 95,7%. Żadne ze zjednoczeń nie wykonało planu, przy czym najlepszy wynik, tj. 99,3% wykonania planu, uzyskało Rudzkie, najgorszy — 91,6% — Dolnośląskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego.

Także i wydajność w omawianym miesiącu obniżyła się dosyć poważnie w odniesieniu do wykonania planu wydajności (99,6%), jak i porównawczo do wysiłków miesiąca ubiegłego (spadek o 18 kg). Z 10 zjednoczeń przemysłu węglowego cztery przekroczyły planowane na ten miesiąc normy wydajności (od 101,4 — 105,9% — Rybnickie), sześć natomiast nie osiągnęło ich, przy czym najgorszy wynik wyniósł 93,6%, najlepszy (stosunkowo) — 99,8%.

Główną przyczyną niedociągnięć górnictwa węglowego w lutym, oprócz mniejszej liczby dni pracy (luty — 24, styczeń — 25), była niezwykle surowa w tym roku zima; ostre mrozy i rzadko spotykana obfitość opadów śnieżnych w wysokim stopniu utrudniały dojazd do pracy, a także wydatnie zwiększyły procent zachorowań. Ciężkie warunki atmosferyczne wywarły nader ujemny wpływ również bezpośrednio na

produkcję. Obmarzanie wlotów szybowych, urządzeń podsadzkowych i sortowniczych oraz piasku przyczyniło się do zwolnienia tempa pracy wydobywczej.

Wywołane mrozami i śnieżycą znaczne trudności komunikacyjne powodowały składanie węgla na zwąły, co także wpływało niekorzystnie na normalny bieg pracy w kopalniach. Trudności te wywołały dosyć poważne zmniejszenie węgla. Zamiast planowanych na luty 2.884.075 t wywieziono 2.330.033 t, a więc zaledwie 80,8% planu załadunku.

Ogólna sprzedaż węgla w lutym wyniosła zł 1.636.356.000, utrzymując się więc mniej więcej na poziomie poprzedniego miesiąca (1.686.739.000).

Ilościowo i wagowo zbyt węgla i koksu w styczniu przedstawiał się następująco.

Ogólna sprzedaż w kraju węgla (w styczniu) 3.371.504 t, w tym w kraju 2.291.071 t, na eksport — 1.080.433 t, z tego do ZSRR — 638.185 t.

Posiadane już obecnie dane pozwalają nam na przedstawienie rozmiarów zbytu węgla w roku 1946 w kraju i za granicą.

Najpoważniejszymi odbiorcami krajowymi byli:

P.K.P. (węgiel i brykiety)	około 7.000.000 t
Min. Przemysłu (bez brykiel- towni i koksowni)	7.000.000 t
Elektrownie	3.000.000 t
Na cele opałowe	8.600.000 t

Wyeksportowano ogółem ca 13.555.000 t, w tym 9.555.000 ładem i ca 4.000.000 morzem. Głównymi odbiorcami zagranicznymi byli: ZSRR — 9.352 tys. t, Szwecja — 2.180 tys. t, Dania — 733 tys. t, Norwegia — 377 tys. t, Francja — 596 tys. t, Szwajcaria — 258 tys. t,

Wielką część węgla opałowego stanowiły deputaty ogólne, które z 493.000 t okresu przedwojennego wzrosły obecnie do 1.385.000 t. Do tego doliczyć należy deputaty kolejowe w wysokości 1.611.000 t (przed wojną 431.000 t) oraz przemysłowe — przeszło 1.500.000 t. Dostawy materiałowe dla przemysłu węglowego, za pośrednictwem Centrali Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu wskutek omawianych wyżej trudności komunikacyjnych oraz spadku dostaw rud, kształtowały się nadal zniżkowo, wynosząc w lutym (w tys. ton) 349.338 wobec 384.325 t w styczniu i 400.640 w grudniu 1946 r.

Dostawy drzewa zafakturowane za pośrednictwem Centrali Dostaw Drzewnych Przemysłu Węglowego w grudniu 1946 r. wyniosły ogółem 185.906,48 m<sup>3</sup> (w listopadzie 174.746,86), w tym kopalniaków 145.806.290 m<sup>3</sup> (w listopadzie 92.176,82 m<sup>3</sup>), tarcicy własnej 26.393.582 m<sup>3</sup> (13.420,39 m<sup>3</sup>) i handlowej 13.796.608 m<sup>3</sup> (69.149,65).

2. Przemysł hutniczy. a) *Hutnictwo żelazne* posiadało na 1 lutego rb. 23 czynne zakłady, w tym na Ziemiach Odzyskanych 5, 13 wielkich pieców (Z.O. — 2), 41 pieców martenowskich (Z.O. — 4) i 16 elektrycznych (Z.O. — 2). Stan zatrudnienia w hutnictwie powrócił do swej listopadowej wysokości, wynosząc ogółem 82.481 pracowników, w tym 74.003 fizycznych i 8.478 umysłowych; w tej liczbie pracowało na Ziemiach Odzyskanych 1.399 pracowników umysłowych i 12.284 fizycznych.

W porównaniu ze styczniem rb. produkcja lutowa hutnictwa żelaznego wykazuje spadek odnośnie trzech najważniejszych artykułów, a mianowicie: koksu (o 10.873 t), stali surowej (o 15.980 t) i surówki (o 2.017 t). Jedynie wytwórczość wyrobów walcowanych wzrosła nader pokaźnie o 10.360 t.

Tabela 2

## Produkcja hutnictwa żelaznego w lutym 1947 r.

Wyszczególnienie	Planowa- no w to- nach	Wypro- dukowa- no w to- nach	Wykona- no plan (%)
Koks . . . . .	74.500	68.660	92
Surówka . . . . .	64.610	52.790	82
Stal surowa. . . . .	107.163	94.027	88
Wytwory walcowane. . . . .	72.683	78.840	108
Wyroby kute i pras. . . . .		5.408	

Przyczynami tego zjawiska, prócz mniejszej w omawianym miesiącu ilości dni pracy, były także ogólnie dające się we znaki wyjątkowo niepomysłne warunki atmosferyczne tegorocznej zimy. Powyższe okoliczności powodowały zahamowanie dostaw węgla, koksu i gazu hutniczego, znaczny wzrost nieobecności w pracy robotników, co pośrednio wpływało ujemnie na pracę hutnictwa, nadto utrudniały dotkliwie w sposób bezpośredni wykonywanie niektórych prac technicznych.

Średnia dzienna produkcja koksu, surówki i stali surowej kształtowała się zniżkowo.

	Grudzień	Styczeń	Luty
Koks . . . . .	3.311 t	3.266 t	2.861 t
Surówka . . . . .	2.271 t	2.269 t	2.200 t
Stal surowa . . . . .	4.530 t	4.470 t	3.886 t

Na przestrzeni tego czasokresu spadek wytwarzania koksu wyniósł ca 14%, tyle samo odnośnie stali surowej, surówki — około 3%.

Wartość zbytu produktów omawianego przemysłu w styczniu rb. wyniosła ogółem zł 1.283.229.000 (w grudniu 1946 r. 1.462.816.000), w której to sumie mieści się wartość produktów sprzedanych po cenach sztywnych w kwocie zł 1.155.695.000, po cenach komercyjnych zł 64.541.000 oraz wartość towarów wyeksportowanych w kwocie zł 62.993.000. W porównaniu z grudniem 1946 r. widoczny jest spadek wartości wszystkich trzech rodzajów sprzedaży.

Najpoważniejszymi odbiorcami krajowymi byli nadal: Ministerstwo Komunikacji, przemysł węglowy oraz przemysł metalowy, w szczególności Zjednoczenie Przemysłu Taboru i Sprzętu Kolejowego. Eksport kierowany był głównie do ZSRR, Szwecji, USA i Argentyny.

W miesiącu sprawozdawczym zwyżkowała nieco wartość dostaw dla hutnictwa. Wyniosła ona (bez uwzględnienia dostaw złomu) około

408 milionów zł (grudzień — 387 milionów zł, listopad — 408 milionów zł). Dostawy węgla i koksu (ca 28% całości) wypadły na ogół zadowalająco, mimo charakterystycznych dla zimy, a szczególnie wielkich w tym roku, trudności transportowych. Za to, jakoś otrzymywanego paliwa pozostała w dalszym ciągu niedostateczna. Pewne zmniejszenie zauważyć się dało odnośnie dostaw topników, szczególnie małe były ilości wapna palonego.

Z uwagi na wspomniane już warunki atmosferyczne (zamarznięcie portów) spadł również import rud zagranicznych, wynosząc w styczniu rb.:

rudy żelaznej szwedzkiej . . . . .	27.300 t
„ chromowej rosyjskiej . . . . .	1.900 t
„ manganowej rumuńskiej . . . . .	260 t
o g ó l e m:	29.460 t

W połączeniu z dostawami krajowych rud i odpadków żelazonośnych hutnictwo miało do dyspozycji 60.605 t. Z uwagi na to, że ilość ta nie wystarcza na pokrycie miesięcznego zapotrzebowania wielkich pieców i stalowni, niedobór został pokryty z zapasów na hutach. Stan zapasów na hutach i składach zimowych odpowiada 5-miesięcznemu zapotrzebowaniu, mimo więc przedłużających się trudności transportowych morskich i kolejowych, nie należy się obawiać jakichkolwiek zahamowań w produkcji hutnictwa. Zamarznięcie cieśniny Oeresund uniemożliwiło chwilowo dostawy pirytów norweskich, co może spowodować przejściowe trudności. Na pokrycie braków w tym artykule zawarto szereg umów importowych ze Szwecją, Norwegią, Italią i Jugosławią. Krajowe dostawy pirytów wyniosły 2.270 t.

Niewystarczająca jest też podaż metali kolorowych, stwierdzić jednak należy, iż braki te dają się odczuwać w skali światowej i w związku z tym cena niektórych metali, zwłaszcza miedzi, podskoczyła na rynkach międzynarodowych o 20%.

Zaopatrzenie w artykuły chemiczne w przeważającej większości jest niedostateczne (kwas siarkowy i solny, asfalt, tlen, smoła), z wyjątkiem jedynie sody, karbidu i grafitu.

b) *Hutnictwo cynkowe* w lutym rb. wykazało spadek produkcji wszystkich ważniejszych swoich artykułów, z wyjątkiem jedynie koncentratów cynku, których wytwórczość zresztą

także nie osiągnęła planowej wysokości. Na ten niepokojący wynik złożył się szereg przyczyn wspólnym źródłem których była w większości wypadków surowość tegorocznej zimy.

Tabela 3

## Produkcja hutnictwa cynkowego w lutym 1947 r.

Wyszczególnienie	Produkcja planowana w tonach	Produkcja wykonana w tonach	Wykonanie planu w %
Rudy cynku surowe .	57.700	60 294 *)	104,5
Piryt . . . . .	2.140	2 183	102,0
Koncentraty cynku .	9.900	9.338	94,3
Blendy prażona i spiek.	5.720	4.956	86,6
Kwas siarkowy 100%	8.425	7.826	92,9
Siarka elementarna .	570	288	50,5
Cynk . . . . .	5.170	5.065	98,0
Blacha cynkowa .	2.551	2.184	85,5
Olów rafinowany .	746	757	101,4
Kadm . . . . .	9,8	6	61,8

Przyczyny były następujące. Odnośnie koncentratów cynku — spowodowana śnieżycą przerwa dostaw surowców, remont kompresora na hucie „Nowa Helena“ oraz pęknięcie (wskutek mrozów) rury doprowadzającej wodę do płuczki; odnośnie produkcji blendy — przerwa dostaw blendy z kopalni (wielkie śniegi) oraz remont sklepienia pieca prażalnego Wedge; odnośnie kwasu siarkowego 100%-owego — remont uszkodzonych wskutek mrozów przewodów w fabryce „Silesia“ oraz bezczynności prażalni w fabryce szopienieckiej, która spowodowała również spadek produkcji siarki, odnośnie cynku — wskutek przerwy w dostawie prądu (dot. cynku elektrolit.) oraz unieruchomienia pieca destylacyjnego w hucie „Kunegunda“, odnośnie blachy cynkowej — wskutek spowodowanej brakiem węgla bezczynności walcowni w Trzebini oraz kompletnego remontu pieca rafinacyjnego w szopienieckiej walcowni, odnośnie kadmu rafinowanego — wskutek bezczynności huty tlenku cynku „Nowa Helena“ oraz nieczynności zakładu kadmu (brak materiału wsadowego).

Na odcinku zaopatrzenia hutnictwa cynkowego odczuwa się brak rud, powodujący prędkie wyczerpywanie się zapasów.

Na dzień 28 lutego rb. Zjednoczenie Przemysłu Metali Nieżelaznych zatrudniało ogółem 12.776 pracowników, w tym 11.358 fizycznych i 1.418 umysłowych, czyli nieco więcej niż

\*) w tym 49.525 t rudy blendowej oraz 10.769 t galmanowej.

w miesiącu poprzednim (11.315 fizycznych oraz 1.400 umysłowych). Czynnych było 27 zakładów, dysponujących 29 czynnymi piecami destylacyjnymi oraz 2 czynnymi piecami elektrycznymi.

Zbyt produkcji hutnictwa cynkowego utrzymywał się mniej więcej na poziomie poprzedniego miesiąca. W lutym sprzedano następujące ilości tych produktów: cynku — 3.269 t, w tym eksport do ZSRR wyniósł 816 t, do Szwecji 100 t, Anglii 300, USA 210, Szwajcarii 95, Argentyny 5 ton.

Blachy cynkowej: 2.325 t, w tym do ZSRR 448, Szwajcarii 267, Danii 262, Szwecji 216, Anglii i USA po 30 t. Kubków cynkowych zbyto 4.189.000 szt, w tym 373.000 szt do Palestyny. Kwasu siarkowego — 8.645 t, siarki elementarnej — 570 t, w tym do ZSRR 448 t, ołowiu handlowego 501 t, w tym 230 t do ZSRR, minii i glejty ołowianej — 83 t, w tym 63 t do Danii oraz 15 t do Szwecji. Kadmu rafinowanego sprzedano zaledwie 0,3 t.

Na zakończenie omówienia działalności hutnictwa dodać należy, że ostatnio C.Z.P.H. wzmógł wysiłki w celu uzyskania maksimum bezpieczeństwa w pracy. Według ostatnich danych częstotliwość wypadków na każde 10.000 robotniko/godzin z 0,501 w grudniu 1945 r. spadła na 0,490 w grudniu 1946 r. Przedwojenna częstotliwość wypadków wynosiła 0,620.

3. Paliwa płynne. Przemysł ten wykazał w lutym r. b. spadek produkcji, ropy naftowej (o 1,2 tys. t) i benzyny (nieznaczny o 0,2 tys. t zaledwie), za to dosyć pokaźny wzrost produkcji ropy i wszystkich pozostałych produktów branży rafineryjnej.

Tabela 4

**Produkcja przemysłu paliw płynnych w r. 1947**  
(w tys. ton)

Wyszczególnienie	Styczeń	Luty	Wskaźnik produkcji	
			Styczeń	Luty
			1938 = 100	
Ropa naftowa . . .	10,1	8,9	24	21
Nafta . . . . .	3,2	4,7	27	40
Benzyna . . . . .	5,2	5,0	44	43
Gaz ziemny (w mil. m <sup>3</sup> ) . . . . .	16,3	16,2	34	33
Olej gazowy . . .	2,1	3,5	26	28
Gazolina . . . . .	0,3	0,4	11	10
Smary . . . . .	2,2	3,2	56	82
Parafina . . . . .	0,2	0,3	11,4	16,3
Asfalt . . . . .	0,5	0,6	19	24

Jak z powyższej tabeli wynika, większości artykułów tego przemysłu daleko jeszcze do osiągnięcia przedwojennego poziomu produkcji. Jedyne produkcja smarów znacznie zbliżyła się do tego stanu, potem idą nafta i benzyna. Zastanawiający jest nader znaczny w porównaniu z miesiącami ubiegłymi spadek wydobywania ropy naftowej, w dużej mierze spowodowany warunkami atmosferycznymi.

4. Przemysł metalowy osiągnął w lutym r. b. wartość produkcji (w tys. zł) 53.586,3 wobec 49.671,7 w styczniu i 48.739,5 w grudniu 1946 r. Wynik ten jest tym bardziej godny uznania, że uzyskano go w warunkach nader ciężkich przy ciągle dających się we znaki trudnościach surowcowych, stałym niedoborze sił fachowych oraz wywołanych przyczynami atmosferycznymi przerwach dostawy prądu oraz trudnościach przewozowych. W dziedzinie zaopatrzenia najbardziej dawał się odczuć brak łożysk kulkowych, żarówek a także niedostateczność przydziałów na pasy skórzane i gumowe.

Tabela 5

**Wartość produkcji przemysłu metalowego**  
(w tysiącach złotych)

Przemysł	Styczeń 1947	% wykonania planu	Luty 1947	% wykonania planu
Obrabiarkowy . . . . .	2.738,4	89	2.631,8	76
Narzędziowy . . . . .	791,0	80,3	837,2	87
Precyzyjno - optyczny	701,6	106,4	843,8	122
Maszyny rolnicze Łódź	1.532,5	105,6	1.612,7	116,8
Maszyny rolnicze Bydgoszcz . . . . .	832,7	105,1	1.094,6	139,6
Taboru i sprzętu kolej.	19.566,0	15,5	21.022,0	91,0
Maszynowy . . . . .	3.184,3	127,2	3.226,5	128,9
Motoryzacyjny . . . . .	2.247,0	117,8	2.419,4	113,6
Odlewniczy - Radom . . . . .	1.135,9	78,1	1.450,6	100,6
„ Kraków . . . . .	2.172,8	116,0	2.200,0	115,3
Zjednoczenie Śrób, Nitów, Części Kutych	3.508,9	127,3	4.106,2	151,7
Wyrobów z blachy z Kiele . . . . .	509,1	46,3	565,3	54,1
Wyrobów z blachy z Bytomia . . . . .	2.721,8	90,3	2.935,8	100,3
Drutów i gwoździ . . . . .	3.233,5	110,2	3.184,4	107,0
Metali kolorowych . . . . .	260,3	131,4	437,4	237,7
Mebli stalowych . . . . .	681,2	89,9	692,6	103,2
Kotlarski . . . . .	2.994,7	87,4	3.485,6	110,4
Budowy maszyn włókienniczych . . . . .	885,0	118,0	841,2	105,8
<b>O g ó l e m :</b>	<b>49.671,7</b>	<b>.</b>	<b>53.586,3</b>	<b>101,5</b>

Należy nadmienić, iż rozwój produkcji omawianego przemysłu w dużej mierze zależny jest

od terminowych dostaw odpowiednich materiałów hutniczych.

Zatrudnionych w przemyśle metalowym na dzień 1-go lutego r.b. było ogółem 105.791 pracowników, w tym robotników „produkcyjnych” (bezpośrednio czynnych w produkcji) - 74.288, pracujących przy remoncie - 9.468, uczniów (zaliczonych do kategorii pracowników fizycznych) — 8.779, personelu inżynieryjno - technicznego — 5.203, urzędników — 8.053.

Zakładów czynnych w tym przemyśle było 244.

5. Przemysł elektrotechniczny. W niezwykłym postępie techniki, jaki obserwujemy w ostatnich dziesięcioleciach, elektrotechnika zyskuje coraz bardziej na znaczeniu. Wystarczy uprzytomnić sobie, że zdobycze tej gałęzi nauk technicznych stały się dla nas „chlebem powszednim”, że również w przemyślach „kluczowych” wszystkie czynności najbardziej podstawowe wykonywane są (lub powinny być) przez maszyny i narzędzia elektryczne, aby pojąć, jak wielką rolę w życiu gospodarczym gra przemysł elektrotechniczny.

Przemysł ten w związku z wojną poniósł wielkie straty wskutek okupacji niemieckiej oraz działań wojennych na terytorium Polski w r. 1939 i 1944/45. Obecnie dokonano wielkiego wysiłku w kierunku osiągnięcia poziomu przedwojennej produkcji. Miesiąc luty 1947 r. był okresem wyjątkowych pod tym względem trudności, szczególnie w dziedzinie zaopatrzenia

surowcowego. Mimo to jednak wartość produkcji omawianego przemysłu w tym miesiącu wyniosła przeszło 10 milionów zł przedwojennych (wg cen z r. 1937).

Produkcja za cały r. 1939 (bez uwzględnienia faktu, że wskutek działań wojennych i okupacji Polski w tym roku właściwie przemysł ten był czynny jedynie 8 miesięcy) ocenić można na ca 22 milionów zł przedwojennych.

Uwzględniając tę poprawkę, stwierdzić można, iż mimo kolosalnych zniszczeń wojennych i przeżywanego obecnie kryzysu surowcowego przemysł elektrotechniczny osiągnął obecnie ca 67% produkcji przedwojennej.

Tabele 6 i 7 przedstawiają porównawczo stan zatrudnienia i produkcję omawianego przemysłu w miesiącach styczniu i lutym 1947 r. (dane prowizoryczne).

Tabela 6

Ilość zakładów i stan zatrudnienia w przemyśle elektrotechnicznym

Zjednoczenie	Ilość zakładów	Stan zatrudnienia			
		Styczeń		L u t y	
		prac. fiz.	prac. um.	prac. fiz.	prac. um.
1. Maszyn elektrycznych	13	2.974	557	3 080	571
2. Aparatów „	17	3 406	825	3 423	852
3. Lamp. „	2	594	489	616	108
4. Ogniw i akumulatorów	11	1.267	231	1.293	238
5. Kabli i przewodów . . .	8	3.067	103	3.131	503
6. Teletechniczne . . . . .	4	387	119	476	171
7. Radiotechniczne . . . . .	8	1.000	373	942	342
8. Personel Biur Zjedn.	—	57	231	55	236
9. Biuro C. Z. P. El. . . . .	—	21	119	30	115
10. Centrala Handlowa . . . . .	—	177	386	184	438

Tabela 7

Produkcja przemysłu elektrotechnicznego

Wyszczególnienie	S t y c z e ń 1947				L u t y 1947			Wartość prod. wyk. wg cen 1937 w tys. zł
	Ilość planow. w tonach	Ilość wyk. w tonach	% wyk. planu	Wartość prod. wyk. wg cen 1937 w tys. zł <sup>100</sup>	Ilość planow. w tonach	Ilość wyk. w tonach	% wyk. planu	
Maszyn elektryczn.	204,4	185,6	91	1.623	204,0	198,4	97,3	1.514
Aparatów „	119,5	140,7	117,7	2 019	116,6	146,4	125,5	1.519
Lamp „	25,9	14,7	56,7	918	23,7	13,5	57,0	778
Ogniw i akumulat.	302,3	343,9	113,7	1.218	250,2	306,9	122,6	990
Kabli i przewodów	1.235,8	1 267,9	102,6	4 588	1.347,1	328,0	98,6	4.388
Teletechniczne . .	11,3	10,3	91,2	211	11,7	12,3	105,4	356
Radiotechniczne . .	44,6	18,4	41,3	470	39,3	25,5	64,8	479
O g ó l e m :	1.943,4	1.981,6	101,5	11.065	1.992,6	2.031,0	102,0	10.024

Odnośnie produkcji tak ważnego dla wszystkich dziedzin życia artykułu, jak żarówki, posiadamy następujące dane porównawcze za styczni i luty r.b.:

		styczeń	luty
żarówki normalne . . . . .	sztuk	346 983	331.371
„ specjalne . . . . .	„	45.894	96.356
„ karzelkowe . . . . .	„	275.878	291.325
O g ó l e m :	„	668.754	719.052

Jak z powyższych danych wynika, produkcja omawianego przemysłu w miesiącu sprawozdawczym wzrosła w porównaniu z miesiącem poprzednim, mimo podkreślanych już wielokrotnie poważnych braków surowcowych. Najdotkliwszym jest, szczególnie dla działu maszyn elektrycznych, brak łożysk kulkowych, powszechny zresztą w całej Europie. Brak wielki

szelaku, szczególnie dla nowopowstałej fabryki materiałów izolacyjnych — mikanitu, mikafolii itp. — brakuje również przeciągadeł diamentowych, w związku z czym daje się odczuwać niedostateczna produkcja drutów nawojowych.

Niedostateczna jest również podaż ołowiu, naczyń ebonitowych (dla fabrykacji akumulatorów), kamieni do liczników, baloników szklanych, oleju transformatorowego.

Przechodząc do omówienia sytuacji poszczególnych zjednoczeń zaznaczyć należy przede wszystkim, że fabryki Zjednoczenia Maszyn Elektrycznych mają zamówienia na okres do 3 lat naprzód. W szczególności wielkie jest zapotrzebowanie na wielkie maszyny elektryczne dla przemysłu węglowego oraz na transformatory dla przemysłu energetycznego w celu elektryfikacji kraju. Dotkliwe braki zaopatrzenia w artykuły techniczne i pomocnicze, a w szczególności brak dużych łożysk kulkowych, stoi na przeszkodzie realizacji wszystkich zamówień.

W produkcji aparatów elektrycznych widoczna jest poprawa. Wiele dokonano w kierunku odbudowy najpoważniejszej w Polsce fabryki liczników i aparatów elektrycznych w Warszawie (dawn. K Szpotański). Wzrasta też produkcja państwowej fabryki liczników i zegarów elektrycznych w Świdnicy.

W Zjednoczeniu Lamp Elektr. produkcja artykułu — wielkiej doniosłości ogólnogospodarczej — żarówek przechodziła w miesiącu sprawozdawczym wielki kryzys zaopatrzeniowy. Zawarta w dn. 27.II. r.b. umowa z firmą Philips o dostawę odpowiednich artykułów pomocniczych pozwala mieć nadzieję na pomyślne rozwiązanie tego tak ważnego zagadnienia.

Zjednoczenie Ogniw i Akumulatorów, podobnie jak przemysł maszyn elektrycznych, ma również zamówienia na akumulatory, które to zamówienia nie mogą być odpowiednio realizowane wobec przeciążenia fabryk. Natomiast w dziedzinie wytwórczości ogniw i baterijek — luty był miesiącem raczej pomyślnym.

Produkcja kabli i przewodów wzrasta z każdym miesiącem w dużym stopniu dzięki odpowiedniej racjonalizacji pracy. Gdy maksymalna wysokość produkcji miesięcznej tych artykułów w r. 1933 wynosiła około 5,5 milionów zł przedw. (roczna — 75 milionów zł), produkcja lutowa wyniosła ca 4,4 mil. zł przedw., więc prawie 80% przedwojennej produkcji.

Również wagowo wytwórczość tej branży wzrastała stopniowo: gdy mianowicie w grud-

niu wyprodukowano kabli i przewodów (okrągło) 1.264 t, w styczniu — 1.268 t, w lutym — 1.328 t.

Znaczne wyniki osiągnęły w miesiącu sprawozdawczym przemysł teletechniczny i radiotechniczny. Mają one przed sobą wielką przyszłość i wielkie możliwości. Rewindykacja fabryki Ericssona w Radomiu pozwoli na osiągnięcie jeszcze lepszych wyników w pierwszym z nich. W przemyśle radiotechnicznym zmontowanie w fabryce dzierżoniowskiej automatu do wyrobu lamp radiowych pozwoli na produkcję prawdopodobnie do 12.000 lamp radiowych miesięcznie, co posiada zrozumiałe znaczenie dla postępów radiofonizacji kraju.

6. Przemysł energetyczny jest jednym z najpoważniejszych, „kluczowych“, gałęzi całego przemysłu każdego kraju. Wskaźnik zużycia prądu elektrycznego na głowę mieszkańca jest jedną z podstawowych danych orientacyjnych odnośnie potencjału gospodarczego danego kraju.

Obecnie, na podstawie danych gospodarującego polską energetyką Centranego Zarządu Przemysłu Energetycznego możemy zobrazować wyniki pracy tego przemysłu w r. 1946. Na dzień 1-go stycznia 1946 r. ilość elektrowni czynnych o mocy ponad 1000kW zawodowych i niezawodowych wynosiła 223 (na dz. 1.I.1939 — 185), o mocy instalowanej (w tys. kW — 2.003 (na dz. 1.I.1939 — 1.490), w tym na Ziemi Dawne przypadało 1.440, na Ziemi Odzyskane — 563. Ponadto 345 elektrowni było w stanie nadającym się do odbudowy.

Produkcja miesięczna w styczniu 1946 r. wynosiła 477 milionów kW. Wytwórczość wszystkich czynnych i uruchomionych w ciągu 1946 r. elektrowni polskich wyniosła ok. 6.000.000 Wk, przy czym wytwórczość elektrowni o mocy ponad 1000 kW szacować można na 95% wytwórczości ogólnej. Analogiczny stosunek przedwojenny wynosił 94%. Produkcja z r. 1946 stanowiła 166,5% produkcji z r. 1937 oraz 152% w stosunku do roku 1938. W porównaniu z r. 1945 tereny dawne osiągnęły 126%, ziemie odzyskane — 45% wytwórczości.

Stosunek produkcji IV-go kwartału 1946 r. (1.669.000 kWh) do wytwórczości ostatniego kwartału 1945 r. (1.256.353 kWh) wyraża się cyfrą 133%.

Dla porównania interesujące będzie zestawienie takiego stosunku pomiędzy dwoma lata-

mi produkcji przedwojennej. Wytwórczość z r. 1938 wyniosła zaledwie 109% produkcji z r. 1937.

Udział Ziemi Odzyskanych w ogólnej produkcji wyniósł 28%.

O ile chodzi o ilość wyzyskanej mocy instalowanej w r. 1946 wyniosła ona 2.680 godz., czyli 30,6% w porównaniu do 17% w r. 1938, a więc o 12,4% więcej, przy znacznie większym niż w r. 1938 (wskutek zniszczeń wojennych) odsetku mocy unieruchomionej.

Wartość energii elektrycznej wyprodukowanej w r. 1946 wynosi 340 milionów zł przedwojennych.

Wielkich rzeczy dokonano w zakresie odbudowy zakładów wytwórczych, które niemal wszystkie były częściowo lub całkowicie zniszczone. M. in. odbudowano elektrownię w Elblągu o mocy 10.000 kW, całkowicie odbudowano turbozespół elektrowni warszawskiej mocy 27.000 kW, ustawiono dwa turbozespoły w elektrowni białostockiej ogólnej mocy 6.900 kW, odbudowano elektrownię w Głogowie (5.000 kW), odremontowano turbozespoły mocy 45.000 kW w elektrowni chorzowskiej, odbudowano w 80% elektrownię w Odroujściu i w 50% — turbozespół elektrowni pruszkowskiej (6.000 kW). Ponadto prowadzono prace nad odbudową zniszczonych linii przesyłowych. Już w połowie 1946 r. z 38.432 km przejętych przez C.Z.E. linii wysokiego napięcia uruchomiono całkowicie 21.500 km.

Jeśli chodzi o produkcję pierwszych miesięcy r. 1947, wykazuje ona tendencję zwykłą, osiągając w lutym r.b. ogółem 531.759 KWh, w tym 375.573 KWh przypadło na ziemię dawne, a 156.186 KWh na ziemię odzyskane. Stan zatrudnienia w przemyśle energetycznym w miesiącu sprawozdawczym wyniósł 33.677 pracowników, z których 18,8% było pracowników umysłowych, 5,6% personelu inżynierjno-technicznego. 75,6% — pracowników fizycznych.

Jak wszystkie niemal gałęzie naszego przemysłu, energetyka walczyła również w okresie omawianym z poważnymi trudnościami. Prócz wielce dla pracy niepomysłnych warunków atmosferycznych tegorocznej zimy, przemysł energetyczny dotkliwie odczuwał całkowity brak jednolitości urządzeń technicznych. Zjawisko to z kolei powodowało ogromne, nieraz nieprzewidywalne trudności w dostawie niezbędnych dla pracy tego przemysłu artykułów

technicznych i pomocniczych, takich jak np. łopatkę do turbin, urządzenia cieplne, szkła wodoskazowe itp.

Szczególna uwaga zwrócona była na elektryfikację ośrodków miejskich, przemysłowych oraz wsi. W tym celu dokonano połączenia Starachowice—Warszawa (długość 150 km) i Bolesławiec—Czechnica k/Wrocławia (dług. 120 km). Pierwsza linia, łącząca obecnie Rożnów z Warszawą umożliwia teraz wymianę energii między elektrownią warszawską i Śląskiem. Ukończono budowę linii 110 kW, łączącej sieć elektryfikacyjną Górnego Śląska z elektrowniami w Zabrze i Szombierkach.

Elektryfikacja wsi w Polsce przedwrzesniowej postępowała powoli. Do roku 1939 rocznie elektryfikowano przeciętnie 50 wsi. Elektrownie bowiem były wówczas własnością kapitału obcego nastawionego na wydobycie maksymalnego zysku, nie zaś na gospodarczo-cywilizacyjne podnoszenie kraju. Obecnie akcja ta rażno poszła naprzód. Od czasu odzyskania niepodległości do końca 1945 r. zelektryfikowano 266 wsi, w roku 1946 — 467 wsi.

7. Przemysł włókienniczy wykazał w styczniu r.b. nader znaczny ogólny wzrost produkcji w porównaniu z miesiącem poprzednim. Jedynie parę artykułów, jak tkaniny jutowe, tiul, firanki w dziale jedwabniczo-galanteryjnym oraz sztuczny jedwab w dziale włókien sztucznych przejawily tendencję zniżkową wytwórczości. Plan państwowy na miesiąc sprawozdawczy został na ogół wykonany ze znacznymi nawet nadwyżkami produkcji (sięgającymi 164%) niektórych artykułów, jak przedziałnia, dywany, chodniki, cały przemysł konfekcyjny.

O produkcji lutowej nie posiadamy jeszcze, niestety, danych szczegółowych, ogólna jednak charakterystyka sytuacji nie jest pocieszająca.

Wyjątkowa surowość tegorocznej zimy i tutaj dała się we znaki. Zamarznięcie portów zahamowało wszelkie dostawy zagraniczne podstawowych surowców, w związku z czym spodziewać się należy znacznej obniżki produkcji tym bardziej, że do tego wysoce niekorzystnego dla nas zjawiska dołączyły się w tym miesiącu dalsze, również ujemnie wpływające na stan produkcji. Przede wszystkim wspomnieć należy o ciągłym jeszcze, chronicznym wprost braku artykułów technicznych i pomocniczych, jak igły dziewiarskie, części zamienne, chemikalia, jak soda kaustyczna, chlorki białące, pewne ro-



dzaje barwników itp. oraz wszelkiego rodzaju artykuły skórzane, zwłaszcza pasy, na brak których uskarżają się także i inne przemysły.

Tabela 8

**Produkcja przemysłu włókienniczego  
w styczniu 1947 r.**

Przemysł i artykuł	Jedn. miary	plano- wano	wyko- nano	% wyko- nania planu
<b>Bawełniany</b>				
Przędza odpadk.	kg	694 000	592.939	85,4
Przędza cienka i średnia	"	4.843.000	4.040.410	83,4
Tkaniny bawełn.	mtr.	20.920.000	18.568.951	88,7
<b>Wełniany</b>				
Przędza zgrzebn.	kg	1.465.000	1.292.764	88,2
" czesank.	"	462.000	389.202	84,1
Tkaniny wełn.	mtr.	2.230.000	2.246.717	100,7
<b>Włókien tykowych</b>				
Przędza lniana	kg	640.000	1.071.482	167,0
" jutowa	"	944.000	722.382	76,4
Tkaniny lniane	mtr.	1.800.000	1.983.580	110,1
" jutowe	"	1.560.000	1 309.033	83,9
<b>Jedwabn.-galanteryjny</b>				
Jedwab	mtr.	1.025.586	924.550	90,1
Pasmateria	"	16.630.000	19.431.530	116,8
Tiul i firanki	"	78 000	90.556	115,3
Dywany, chodn.	"	22.200	34.351	154,5
Plusz i zefir	"	279.600	264.539	94,6
Koronki klocekowe	"	322.300	333.000	103,4
Tkaniny bawełn.	"	590 000	638.089	106,1
<b>Dziwiarski</b>				
Wyroby dziane	kg	370.066	424.068	114,5
" "	szt	3.163 620	3.745 290	118,4
<b>Konfekcyjny</b>				
Ogółem	szt	1.242.955	1.479.690	118,9
w tym: płaszcze	"	—	35.721	—
mundury	"	—	99.763	—
spodnie	"	—	105.931	—
koszule	"	—	331.721	—
kalesony	"	—	129.473	—
Bielizna pościel.	"	—	35.279	—
Inne	"	—	741.802	—
<b>Włókna sztuczne</b>				
Włókna ciężkie	kg	312.000	323.298	103,5
Artex	"	21.200	23.990	114,2
Sztuczny jedwab	"	334.000	361.568	108,0
Tornofan	"	33.000	37.895	115,1
Tkaniny	mtr.	21.000	22.339	104,7
<b>Artykuły techniczne</b>				
Wartość produk.	zł	73.397.000	48.134.938	65,7

Nie bez wpływu, nieraz ujemnie odbijające się na produkcji lutowej, była również przeprowadzona w tym miesiącu reorganizacja przemysłu włókienniczego, o której wspominaliśmy już w poprzednim numerze „Wiadomości”. Aczkolwiek w ostatecznym wyniku reorganizacja ta (wraz z przeprowadzaną jednocześnie częściową redukcją personelu administracyj-

nego powinna przynieść niewątpliwie dodatnie skutki, jednakże na razie niesprecyzowane jeszcze w sposób dostateczny rozgraniczenie kompetencji między likwidowanymi stopniowo zjednoczeniami a nowopowstałymi „kombinatami”, niewystarczający już personel w pozostałych i pracujących jeszcze zjednoczeniach, z których część przeszła do kombinatów, oraz nie dość jeszcze sprawnie zorganizowana praca w tych ostatnich, wszystko to wpływało raczej osłabająco na tempo pracy produkcyjnej włókiennictwa w lutym r.b.

Stan zatrudnienia w tymże miesiącu w omawianym przemyśle wynosił 255.211 pracowników, w tym 233.000 fizycznych i 22.211 umysłowych. Zakładów czynnych w tym przemyśle było 521.

8. Przemysł materiałów budowlanych wyprodukował w lutym r.b. na ogólną kwotę zł 12.218.900 wg cen z r. 1937, wobec 12.351.700 zł w styczniu wg tych samych cen. Oznacza to pewien nieduży spadek (o 132.800 zł w ciągu miesiąca). Jak w całej naszej produkcji przemysłowej na przestrzeni omawianego miesiąca spadek ten spowodowany został w pierwszym rzędzie warunkami atmosferycznymi: wielkimi mroźcami i obfitością śniegu, które powodowały bardzo częste przerwy w dostawie prądu, co szczególnie niekorzystnie odbijało się na pracy cementowni, a także — dużej trudności komunikacyjnej, co znów utrudniało niezmiernie, bądź wręcz uniemożliwiało dostawę węgla i innych surowców niezbędnych dla pracy przemysłu metalowego. Oczywiście pewne znaczenie miała dla produkcji mniejsza ilość dni pracy w miesiącu sprawozdawczym.

Ponadto również i w tym miesiącu brakowało tak ważnych artykułów, jak glina do porcelany elektrolitycznej, bądź siatki do szkła zbrojenowego. Zestawienie porównawcze ilościowej produkcji niektórych ważniejszych artykułów omawianego przemysłu podaje

Tabela 9

**Produkcja przemysłu materiałów budowlanych**

Wyszczególnienie	Jedn. miary	Styczeń 1947 r.	Luty 1947 r.
Klinkier budowlany	szt.	151.800	171 400
Wapno palone	tona	17.125	12 739,7
Cement	"	55.580	54.366
Cegła budowlana	szt.	4.279.000	1.769.400
Szkło dzieńne	m <sup>2</sup>	864.000	770.000
Papa smołowcowa	"	889.000	818.300
Porcelana stołowa	tona	.	316,4
" elektrol	"	.	142,2

Plan państwowy przewidywał na luty r.b. produkcję ogólnej wartości 11.429.900 zł przedwojennych. Plan ten został wykonany w 106,9<sup>0</sup>/. Stycznicowe wykonanie planu było nieco lepsze, a mianowicie z zaokrągleniem — 107,4<sup>0</sup>/.

W miesiącu sprawozdawczym przemysł materiałów budowlanych zatrudniał ogółem 46.047 pracowników, w tym 3.921 umysłowych i 42.126 fizycznych. W porównaniu z miesiącem poprzednim oznacza to lekką zwyżkę, mianowicie o 421 pracowników, w tym 348 fizycznych i 73 umysłowych.

9. Przemysł spożywczy w styczniu r.b. wykonał plan w 88,8<sup>0</sup>/o odnośnie wartości produkcji wg cen z 1937 r., osiągając wartość łączną wypuszczonych na rynek produktów 22.707.200 zł. Niedociągnięcia w wykonaniu planu w dużej mierze spowodowane zostały siłą wyższą — bardzo ostrą zimą. Silne i długotrwałe mrozy odbiły się nader ujemnie na zaopatrzeniu w surowce (szczególnie w przemyśle konserwowym i olejarskim). Warunki atmosferyczne wywarły swój fatalny wpływ również na dowóz zza granicy, — tak np. wskutek zamrznięcia portu w Antwerpii znacznie opóźniony został transport 7.700 t oleju surowego. Prócz wyżej wymienionych ucierpiały dość dotkliwie przemysł piwowarsko-słodowniczy oraz rybny (ustanie połowów własnych, zahamowanie importu).

#### Produkcja przemysłu spożywczego w styczniu 1947 r. (tys. zł)

Gałąź przemysłu	Planowano (wg cen z 1937)	Wykonano (wg cen z 1937)	Wykonanie planu w o <sup>0</sup> o <sup>0</sup>
Centr. Zarz. Przem. Spoż.	14.969,1	14.032,3	93,7
„ „ Konserw.	3.785,0	1.826,9	48,
„ „ Ferment.	4.132,5	4.466,1	108,
O g ó ł e m :	22.886,6	20.325,3 *)	88,8

Ilość zakładów czynnych oraz stan zatrudnienia w trzech podstawowych członach Państwowego Przemysłu Spożywczego R.P. w styczniu r.b. przedstawiały się następująco.

Wyszczególnienie	Ilość zakładów			Stan zatrudnienia			
	Ogółem	Nieczynnych	Nieurochomionych	Ogółem	Pracownicy		Kobiet
					fiz.	umysł.	
Centr. Zarz. Przem. Spożyw. . . .	114	14	16	12.848	10.641	2.207	5245
„ „ „ Konserw. . . .	76	—	11	4.812	3.613	1.199	1715
„ „ „ Ferment. . . .	200	25	53	7.541	5.763	1.778	1629
O g ó ł e m :	390	39	80	25.201	20.017	5.184	8589

W porównaniu z wyjątkowo wysokim stanem obrotów w grudniu 1946 r. spowodowanym okresem zakupów przedświątecznych, obroty styczniowe przemysłu spożywczego wykazały tendencję zniżkową, przy czym najpoważniejsza zniżka zaznaczyła się w przemyśle drożdżowym, winiarskim, cukierniczym i piwowarskim.

W związku z trudnościami komunikacyjnymi transakcje eksportowo-importowe zostały na ogół odłożone do wykonania w marcu. Jedyną pozycją eksportową przemysłu spożywczego w miesiącu sprawozdawczym był wywóz 73 t cukierków do Szwecji wartości 20,4 milionów zł. Nieco więcej transakcyj importowych wykonano w tym miesiącu; przywieziono mianowicie dla Centralnego Zarządu Przemysłu Konserwowego wszczelki gumowe i gumę w krążkach, ogólnej wartości 8 milionów zł, dla Centralnego Zarządu Przemysłu Cukierniczego olejków ze Szwajcarii wartości 13 milionów zł, wkładki su-

borytowe ze Szwecji za 20 milionów zł i formalinę z Francji.

W związku z redukcją planu inwestycyjnego na r. 1947 do sumy 172 milionów zł. inwestycje we wszystkich gałęziach przemysłu ograniczono do niezbędnych remontów obiektów, renowacji i uzupełnień wyposażenia technicznego zakładów oraz kontynuowania odbudowy zniszczonych zakładów.

10. Rolnictwo. Przed rozpoczęciem sezonu wiosennego rolnicy podjęli szereg prac przygotowawczych, a mianowicie: poczyniono przygotowania w kierunku likwidacji odłogów, w szczególności na Ziemiach Odzyskanych, gdzie pod zasiewy projektuje się wykorzystanie ¼ powierzchni użytków rolnych. Stanowiłoby to zwiększenie obszaru uprawnego o 1.300.000 ha w porównaniu z rokiem ubiegłym. Podobnie na Ziemiach Dawnych planuje się zlikwidowanie ok. 1.000.000 ha odłogów. Likwi-

\*) Nie wliczono tutaj produkcji pozaplanowej wartości 2.381,9 tys. zł. przedw. (z 1937 r.), wynikłej bądź z potrzeb w toku pracy, bądź z nieobjęcia planem wytwórczości danego artykułu.

dacja odłogów wpłynie niewątpliwie na zwiększenie podaży zboża w następnym roku gospodarczym i pozwoli na pokrycie ciągle jeszcze istniejącego deficytu na tym odcinku.

Poczyniono również przygotowania, mające na celu skierowanie produkcji na uprawy roślin przemysłowych. W związku z powyższym ustalono ceny i warunki dla kontraktowania produkcji lnu, konopi, roślin oleistych, upraw buraka cukrowego, tytoniu, cykorii itp. Przy zakupach w drodze kontraktów przechodzi się na ceny, dostosowane do wolnorynkowych (do tej chwili produkty zakontraktowane nabywano po cenach sztywnych, a producent otrzymywał jednocześnie prawo uzyskania odpowiednich wyrobów przemysłowych po cenach sztywnych), co wpłynie na zwiększenie podaży ze strony producentów.

Również Państwo spieszy z pomocą rolnictwu: w swym planie wiosennym 1947 roku wprowadza dla osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych odroczenie terminu spłaty udzielonych kredytów do następnego roku gospodarczego (kredyt blisko dwuletni). Spowodowane to zostało chęcią udzielenia istotnej pomocy nowonapływającemu elementowi osadniczemu, oraz gospodarstwom, które w dużym stopniu ucierpiały od klęski gryzoni. Akcja siewna na Ziemiach Dawnych ma być również zorganizowana na zasadach kredytowych. Kredyt powyższy jest przeznaczony na zakup materiału siewnego dla gospodarstw rolnych zniszczonych działaniami wojennymi, oraz dla gospodarstw rolnych, które z różnych powodów nie są w możności z własnych kapitałów zakupić odpowiednich nasion, względnie ziemniaków sadzeniaków dla obsiewu swych gruntów.

W ramach akcji wiosennej wydane zostaną na potrzeby rolnictwa remanenty nasion warzywnych, sprowadzonych w r. 1946 z Z.S.R.R. Ponadto firma „Hortus“ zakupiła w Danii na zlecenie Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, oraz Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego nasiona warzywnie za sumę 500 tys. koron duńskich. Sprowadzone nasiona podzielone będą pomiędzy sektory: państwowy (30%), spółdzielczy (40%) i prywatny (30%). Rozprowadzenie nasion w sektorze państwowym dokonane zostanie przez Państwowe Zakłady Hodowli Roślin.

W wyniku postępów zagospodarowania Ziemi Zachodnich maleje rozmiar potrzebnego dowozu na te tereny materiału siewnego. W po-

równaniu do sezonu wiosennego roku ubiegłego, w roku bieżącym potrzeby dostarczenia nasion i ziemniaków-sadzeniaków w naturze zostały określone w przybliżeniu na połowę ilości zeszłorocznej.

W bieżącym roku obszar majątków Państwowych Zakładów Hodowli Roślin uległ zwiększeniu w stosunku do roku poprzedniego (z 15.423 ha w r. 1946 do 30.377 ha w roku 1947). W nadchodzącym sezonie wiosennym projektowane jest użycie obszaru tych majątków pod następujące rośliny uprawne:

Pszenvica jara . . . . .	1 400	ha
Jęczmień . . . . .	3.100	"
Owies . . . . .	9.900	"
Rzepak jary . . . . .	100	"
Warzywa w polu . . . . .	280	"
Kartofle . . . . .	6.300	"
Buraki cukrowe . . . . .	1.900	"
Buraki pastewne . . . . .	725	"
Marchew pastewna . . . . .	350	"
Elity i wysadki buraków cukrowych . . . . .	800	"
Łubiny, peluszkki, wyki, grochy i mieszanki . . . . .	4.500	"
Seradela . . . . .	400	"
Len . . . . .	300	"
Inne uprawy . . . . .	322	"

R a z e m : 30.377 ha

Poza tym powierzchnia koniczyn, lucerny i traw w majątkach Państwowych Zakładów Hodowli Roślin wynieść ma 3.200 ha. Stosunek powierzchni materiału hodowlanego projektowany jest jak w jesieni: 10% superelit, oraz 60% elit i oryginalnych.

Państwowe Nieruchomości Ziemskie przeprowadzą w roku 1947 wysiew elit buraków cukrowych na 1.770 ha, oraz elit buraków pastewnych na 545 ha. Jest to zwiększenie powierzchni w stosunku do roku 1946 ponad 100%. Zwiększona produkcja nasion buraków pokryje zapotrzebowanie krajowe i da nadwyżkę na eksport. Na 1 stycznia 1947 r. pod zarządem Państwowych Nieruchomości Ziemskich znajdowały się następujące obszary majątków państwowych.

Tabela 10

**Wykaz majątków państwowych pod zarządem Państwowych Nieruchomości Ziemskich na dzień 1 stycznia 1947 r.**

T r e ś ć	Zespoły	Majątki	W tym w ha	
			użytków rolnych	gruntów ornych
Ziemie Odzyskane	495	4.152	1.114.068	917.752
Ziemie Dawne	219	1.440	282.550	238.806
O g ó ł e m :	714	5.592	1.396.618	1 156.558

Państwowe Nieruchomości Ziemskie w chwili obecnej rozporządzają ogółem 4.653 traktorami, a mianowicie na Ziemiach Odzyskanych znajduje się 3.383 traktorów, na Ziemiach Dawnych zaś 1.270.

Całość gospodarki traktorowej dla potrzeb rolnictwa prowadziło dotąd Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych. Uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 17 grudnia 1946 r. zarządzono likwidację P.P.T. i M.R., oraz powołano nowe przedsiębiorstwo pod nazwą „Techniczna Obsługa Rolnictwa — Przedsiębiorstwo Państwowe”. Nowopowstałe Przedsiębiorstwo przejmie większość dotychczasowych funkcji P.P.T. i M.R., nie obejmie jednak eksploatacji traktorów, które zostaną przekazane użytkownikom, a przede wszystkim Zarządowi Państwowych Nieruchomości Ziemskich, oraz Związkowi Samopomocy Chłopskiej, jak również renowacji traktorów, produkcji części zamiennych i maszyn rolniczych. Czynności te będą we właściwym czasie przekazane instytucjom podległym Ministrowi Przemysłu. Dokonywana zmiana form organizacyjnych gospodarki traktorowej ma być przeprowadzona z zachowaniem ciągłości bieżących prac, zwłaszcza w stosunku do potrzeb wiosennej akcji uprawowej.

Stan inwentarza żywego na 1 stycznia 1947 r. w majątkach Państwowych Nieruchomości Ziemskich przedstawiał się następująco:

Tabela 11

Stan inwentarza żywego na 1 stycznia 1947 r. w majątkach Państwowych Nieruchomości Ziemskich

T r e ś ć	konie	bydło	owce	trzoda
Ziemie odzyskane	26.272	31.668	23.445	16.169
Ziemie dawne	15 192	25.178	31.162	12.150
Ogółem :	41.464	56.846	54.607	28.319

Na 100 ha użytków rolnych przypada w majątkach Państwowych Nieruchomości Ziemskich na Ziemiach Odzyskanych: koni — 2,4 szt., bydła — 2,8 szt., owiec — 2,1 szt., oraz trzody — 1,5 szt., na Ziemiach Dawnych zaś: koni — 5,4 szt., bydła — 8,9 szt., owiec — 11,0 szt., oraz trzody 4,3 szt.

Przewidziany import koni użytkowych według umów handlowych wyniesie w roku gospodarczym 1946/47 następujące ilości:

41.000 sztuk z Danii
7.500 „ z Norwegii
5.000 „ ze Szwecji
1.400 „ z Finlandii
1.350 „ z Belgii
380 „ z Holandii
56.630 sztuk razem

Zakup w Szwecji dokonany został w r. 1946 i konie zostały już rozsprzedane wśród rolników. Zakup w Danii rozpoczął się w końcu 1946 r. Pierwszy transport przybył 22 grudnia ub. r. Do dnia 1 lutego r.b. nadeszło 6.856 sztuk koni, które przejął i rozprowadził na Ziemiach Dawnych Związek Samopomocy Chłopskiej. Z nadchodzących transportów 41.630 koni przeznaczono na zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych, zaś 3.144 koni otrzymają Ziemie Dawne.

W ostatnich tygodniach nadeszło 5 transportów koni w darze od Polonii Amerykańskiej w ilości 2.484 sztuk. W ramach tej pomocy nadeszło ogółem do dnia 5 lutego r.b. 5.469 koni. Całość dostaw wyniesie 8.313 sztuk.

Ponadto na Ziemie Odzyskane zostanie skierowane ponad 5.100 koni z demobilu i ok. 9.000 koni z dostaw U.N.R.R.A. Łącznie Ziemie Odzyskane otrzymają 55.730 sztuk, w tym majątki państwowe 16.000 sztuk.

Przewidywane jest zakupienie ponad 2.000 koni hodowlanych, które skierowane będą głównie do Stadnin Państwowych. Materiał zarodowy będzie rozprowadzony przez Wydział Chowu Koni Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych.

Rozdział koni wśród rolników prowadzony jest przez Powiatowe i Wojewódzkie Komisje Rozdziału Inwentarza pod nadzorem Ministerstwa Ziemi Odzyskanych. Konie przeznaczone dla majątków rozprowadzi Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych.

Z kolei przechodzimy do omówienia obecnej sytuacji rolnictwa w poszczególnych województwach kraju; nie przedstawia się ona korzystnie, długotrwała bowiem i ciężka zima, a w związku z tym nie wystarczający zapas pasz zimowych dla inwentarza wpłynęły ujemnie na stan ozimin jak również i inwentarza. Tak więc w Lubelszczyźnie zachodzi obawa wymarznienia ozimin. Daje się odczuwać brak pasz treściwych, co powoduje nieraz wypadki masowej wyprzedaży zwierząt domowych. W województwie warszawskim rozwój ozimin w r.b. ma charakter niekorzystny, spowodowany przez zły stan pogody w okresie siewu i wschodów. W województwie poznańskim stan ozimin przedsta-

wia się w okresie sprawozdawczym średnio. Warunki atmosferyczne, zwłaszcza w pierwszej połowie stycznia, układały się dla ozimin niepoomyślnie. W województwie bydgoskim zachodzi poważna obawa, że długotrwałe i silne mrozy przy stosunkowo słabej pokrywie śnieżnej, spowodowały wymarznącie ozimin, jak również zasianych późno rzepaków i rzepików. Wychów bydła natrafia na trudności z powodu braku pasz treściwych, makuchów i otrąb. W województwie łódzkim niska temperatura oraz silne wiatry wpłynęły ujemnie na stan ozimin. Na odcinku hodowlanym stwierdzono spadek produkcji mleka. Sytuacja ta zaistniała na skutek braku pasz treściwych. W województwie szczeecińskim natężenie mrozów nie notowane w tu-tejszym klimacie od kilkudziesięciu lat, przy braku pokrywy śnieżnej i porywistych wiatrach wschodnich spowodowało duże straty w zasiewach. Dokładna ocena tychże strat będzie możliwa dopiero na wiosnę.

Mimo tych wszystkich trudności rolnicy w miarę swych możliwości przygotowują się do prac wiosennych. Przewidziane ze strony państwa kredyty (omówione na początku naszego sprawozdania) stanowiąc będą dla nich dużą pomoc.

11. **K o m u n i k a c j a.** W lutym obserwujemy w komunikacji kolejowej dalszy spadek w ilości uruchomionych pociągów (z 48.370 w styczniu na 39.943 w lutym). Spadek ten spowodowany został silnymi mrozami panującymi w styczniu i lutym. Ilość przewiezionych pasażerów w lutym zmalała o 14% (z 20.190 w styczniu na 17.116 w lutym). Powyższe ograniczenie frekwencji na kolejach spowodowało zmniejszenie wpływów z biletów i bagażu (również o 14%). Długość eksploatowanych linii wzrosła w miesiącu sprawozdawczym nieznacznie, bo tylko o 32 km.

Tabela 12

**Kolejowy ruch pasażerski**

Wyszczególnienie	Styczeń	Luty
Stan parowozów . . . . .	3.086	3 002
Pociągo-kilometry (w tys.) . . . . .	5 079	4 182
Długość eksploatowanych linii (w km)	20 626	20.658
Wpływ z biletów i bagażu (w tys. zł)	795 250	679 947
Przewiezieni pasażerowie (w tys.) . . . . .	20.190	17.116

Wskutek zmniejszenia się w miesiącu sprawozdawczym ilości uruchomionych pociągów za-

obserwować się dał spadek ilości przejechanych ton kilometrów netto (z 1.785.366.000 w styczniu na 1.378.196.000 w lutym). Spowodowało to zmniejszenie wpływów na przewiezione towary (z 611.476.000 zł w styczniu na 491.758.000 zł w lutym). Powyższą sytuację obrazuje tabela 13.

Tabela 13

**Kolejowy ruch towarowy**

Wyszczególnienie	Styczeń	Luty
Stan wagonów ogólny . . . . .	146.019	147.260
Stan wagonów roboczy . . . . .	99.966	107.822
Uruchomione pociągi . . . . .	48.370	39.943
Załadowane wagony . . . . .	323.875	260.233
Pociąg o-kilometry (w tys.) . . . . .	4.159 802	3.250.350
Tono-kilometry brutto (w tys.) . . . . .	3.579.859	2.729 022
Tono-kilometry netto (w tys.) . . . . .	1.785.366	1.378.196
Wpływ z przewozów towarów (w tys. zł) . . . . .	611.476	491.758

W miesiącu sprawozdawczym ilość czynnych parowozów uległa zmniejszeniu w stosunku do miesiąca poprzedniego o 84 szt. Na powyższy stan rzeczy wpłynęły mrozy i opady śnieżne, które nie tylko uniemożliwiły transport parowozów z Ameryki tytułem dostaw z demobilu, lecz stały się przyczyną licznych uszkodzeń i utrudnień w rejonie posiadanego taboru.

12. **P o c z t a.** Tabela poniżej umieszczona przedstawia pracę naszych urzędów pocztowych w okresie od 1-go października 1946 r. do 31-go stycznia 1947 r. \*).

Tabela 14

**Ogólny ruch przesyłek pocztowych (w tys. sztuk)**

Data	L i s t y		Czasopi-ma	Listy wartościowe	Paczki
	zwykłe	polecane			
1946					
X	34 080	2 952	10.346	59	684
XI	24.397	1 530	5 202	35	212
XII	43.351	3.448	11 876	64	845
1947					
I	17.104	1 373	11 307	14	270

Obrót pocztowy jest daleki od obrotów przedwojennych. Główną przyczyną powolnego tempa jego rozwoju należy dopatrywać się w całkowitym prawie zniszczeniu przez Niemców urządzeń i gmachów Poczty Polskiej. Dopiero lata wytrwałej i wyteżonej pracy mogą w tej dziedzinie dokonać koniecznych przeobrażeń.

\*) Patr: „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego, Nr. 12 — grudzień 1946 r.

Szczególnych strat doznał Wydział Telekomunikacyjny: przedwojenną warszawską sieć telefoniczną, która miała w centralach 89.000 numerów, a w kablach magistralnych ponad 101.500 par. Niemcy zniszczyli całkowicie. Centrale automatyczne zostały zdemolowane i wywiezione, kable pocięte, aparaty zaś przeważnie splonęły wraz z budynkami. Zarząd Poczto-Telekomunikacyjny odbudowuje powyższą sieć intensywnie, mimo braku materiału, polski bowiem przemysł teletechniczny został zniszczony w 95%. Telefony instaluje się obecnie tylko tam, gdzie ich istnienia wymaga interes publiczny.

W październiku 1946 r. rozmów telefonicznych przeprowadzono 3.034.700, w listopadzie

1.696.000, w grudniu 3.364.900, w styczniu 1947 839.200.

Telegramów nadano w październiku 1946 — 538.200, w listopadzie — 371.864, w grudniu — 582.600, w styczniu 1947 — 274.500.

Przekazy pocztowe i telegraficzne wynosiły w październiku 1946 po stronie wpłat — 1.317 mil. zł, po stronie wypłat — 1.277 mil. zł, w listopadzie po stronie wpłat — 288 mil. zł, po stronie wypłat — 274 mil. zł, w grudniu po stronie wpłat 1.695 mil. zł, po stronie wypłat — 1.595 mil. zł, w styczniu zaś 1947 po stronie wpłat — 523 mil. zł, po stronie wypłat — 692 mil. zł.

Tabela 15 zawiera wykaz przesyłek pocztowych w obrocie zagranicznym za miesiąc styczeń 1947 r.:

Tabela 15 Obrót przesyłkami zagranicznymi w styczniu 1947 r. (w tysiącach)

Kraj nadania lub przeznaczenia	z P o l s k i				d o P o l s k i			
	Zwykłe przesyłki listowe	Polecane	Paczki	Czasopisma	Zwykłe przesyłki listowe	Polecane	Paczki	Czasopisma
Austria . . . . .	30,9	7,1	—	0,5	23,9	8,8	—	1,2
Belgia . . . . .	12,2	9,4	—	0,7	30,4	3,7	—	0,6
Bułgaria . . . . .	0,5	0,1	—	0,3	—	—	—	—
Czechosłowacja . . . . .	42,1	13,0	—	6,0	41,4	11,6	0,3	3,0
Dania . . . . .	11,8	2,2	—	1,0	12,1	0,6	—	0,4
Finlandia . . . . .	1,2	0,4	—	0,1	0,8	—	—	0,2
Francja . . . . .	137,5	79,1	—	17,5	143,5	39,2	—	5,1
Grecja . . . . .	1,2	0,7	—	—	—	—	—	—
Hiszpania . . . . .	0,4	—	—	—	—	—	—	—
Holandia . . . . .	4,9	1,9	—	0,1	9,5	0,6	—	1,2
Jugosławia . . . . .	11,2	3,7	—	0,6	3,5	1,1	—	1,1
Niemcy . . . . .	2.079,7	—	—	—	4.581,3	—	—	—
Norwegia . . . . .	1,4	1,0	—	0,1	0,4	—	—	0,1
Portugalia . . . . .	0,3	0,2	—	—	—	—	—	—
Rumunia . . . . .	4,4	1,3	—	0,2	2,0	1,1	—	0,6
Szwajcaria . . . . .	11,3	9,3	—	1,9	29,8	2,1	—	2,7
Szwecja . . . . .	10,5	9,5	—	0,9	8,6	1,3	1,6	0,4
Węgry . . . . .	3,8	1,6	—	0,5	3,0	1,2	—	0,2
Wielka Brytania . . . . .	158,1	165,7	0,1	1,1	239,7	—	—	—
Włochy . . . . .	29,9	14,5	—	2,4	23,3	7,0	—	0,9
Z. S. R. R. . . . .	205,0	77,2	—	1,1	57,3	39,6	—	12,5
Argentyna . . . . .	15,7	7,5	—	—	20,1	4,6	1,0	—
Brazylia . . . . .	8,6	1,6	—	—	5,5	1,1	—	—
Kanada . . . . .	36,9	32,6	—	0,2	68,0	14,3	—	—
St. Zjednoczone . . . . .	439,6	347,7	0,2	0,3	213,1	44,7	262,6	—
Egipt . . . . .	—	—	—	—	1,8	0,4	—	—
Palestyna . . . . .	20,6	12,7	—	2,5	17,0	11,8	—	—
Meksyk . . . . .	—	—	—	—	1,3	0,2	—	—
Urugwaj . . . . .	1,2	0,1	—	—	2,0	—	—	—
<b>R a z e m :</b>	<b>3.280,9</b>	<b>800,1</b>	<b>0,3</b>	<b>38,0</b>	<b>5.539,3</b>	<b>195,0</b>	<b>265,5</b>	<b>30,2</b>

13. Handel spółdzielczy. W styczniu b.r. obroty zewnętrzne Zw. Gosp. „Społem“ zmalały w stosunku do grudnia ub. r. o 2.775

mil. zł. (z 9.932 mil. zł w grudniu na 7.157 mil. zł w styczniu). Powyższy spadek nie stanowi jednak faktycznego zmniejszenia obrotów „Spo-

lem“ w miesiącu sprawozdawczym, ponieważ na wyższą uzyskaną w grudniu miało wpływ zafakturowanie wysyłek z listopada, na które Związek otrzymał rachunki z opóźnieniem. Powyższe dane za miesiąc styczeń, jak również dane poprawione za miesiąc grudzień zawiera tabela 16.

Tabela 16

## Obroty zewnętrzne „Społem“ (w mil. zł)

Wydział	Styczeń 1946	Styczeń 1947	Grudzień 1946
Ogółem: . . . . .	1.434	7.157	9.932
Wydział Spożywczy . . . . .	1.195	4.547	5.613
„ Rolniczy . . . . .	62	395	1.254
„ Mlecz-Jajcz. . . . .	79	115	287
„ Produkcji . . . . .	32	48	64
„ Głównego Działu Młynarskiego . . . . .	29	117	111
„ Handlu Zagr. . . . .	—	2	18
„ Przem. Rolny . . . . .	—	9	13
Główny Dział Transpor. . . . .	3	14	15
Wydz. Gł. Dz. Ubezpieczeń . . . . .	—	14	—
Hurt. Polsk. Mon. Spir. . . . .	34	1.896	2.557

W miesiącu sprawozdawczym działalność handlowa Zw. Gosp. „Społem“ przedstawiała się następująco: opłacono i zafakturowano 2.925 ton cukru reglamentowanego, wartości około 34,6 mil. zł. Zakupiono od plantatorów 2.000 ton cukru. W nasyceniu rynku cukrem komercyjnym wzięli udział plantatorzy bezpośrednio lub za pośrednictwem „Społem“ i kupiectwa prywatnego. Ponadto „Społem“ rozprowadziło na wolnym rynku 1.364 ton cukru, wartości około 212,7 mil. zł.

Z dniem 1 stycznia b.r. został zniesiony kartkowy system zaopatrywania ludności w sól. Od tej chwili obowiązuje cena jednolita w detalu: dla soli białej zł 10,— dla szarej zł 5,— za kg. Wskutek niewielkiego zanierosowania społeczeństwa solą szarą zapasy jej w hurtowniach i podhurtowniach zwiększają się. W miesiącu sprawozdawczym obrót solą nie osiągnął preliminowanej sumy i wyniósł kwotę złotych 75.881.000.—.

Przydział zapalek w miesiącu sprawozdawczym wyniósł 9.000 skrzyń, wartości 99 mil. zł. Z powyższej ilości rozprowadzono 11.119.420 skrzyń.

Obrót dokonany w hurtowniach „Społem“ wyrobami Polskiego Monopolu Tytoniowego wyniósł w styczniu około 1.211 mil. zł. Papierosów amerykańskich sprzedano w styczniu ogółem około 40 mil. sztuk za sumę ca 334 mil. zł.

W miesiącu styczniu sprzedano w hurtowniach „Społem“ 1.232.920 szt. cygar, 23.606 kg. tytoniu fajkowego i 465.607.550 szt. papierosów.

Obroty wyrobami Polskiego Monopolu Spirytusowego wyniosły w miesiącu sprawozdawczym około 1.906 mil. zł.

Ogólny obrót działu papierniczego i materiałów piśmiennych wyniósł około 144,3 mil. zł.

Z artykułów wolnorynkowych zakupiono w firmie „Bacutil“ 1.550 kg żelatyny za sumę zł. 2.370.000,— oraz towarów pochodzących z zapasów UNRRA za zł. 30.258.180,—. Wydano dyspozycje rozprowadzenia 5.188 beczek śledzi wolnorynkowych, wartości zł. 83.314.585,—, oraz 19.106 kg kakaó, wartości zł. 13.718.108,—.

W obrocie wolnorynkowym okręgowe oddziały „Społem“ zakupiły w styczniu łącznie 20.859,7 ton zbóż. W porównaniu z ilościami zakupionymi w miesiącu grudniu ub. r. zakupy styczniowe zmniejszyły się o 7.049,7 ton, czyli o 25%. Powyższą sytuację przedstawia tabela 17.

Tabela 17

## Zakup zbóż przez „Społem“ w obrocie wolnorynkowym (w tonach)

Z b o ż e	Grudzień	Styczeń	Wzrost lub spadek w %
żyto . . . . .	18.903,6	12.557,0	— 33
pszenica . . . . .	3.289,5	2.643,0	— 20
jęczmień . . . . .	4.435,3	3.809,0	— 14
owies . . . . .	1.281,0	1.850,7	+ 44
Ogółem: . . . . .	27.909,4	20.859,7	— 25

Jak widać z powyższych cyfr — spadek zakupów w porównaniu z grudniem objął żyto, pszenicę i jęczmień, zakupy owsa natomiast wzrosły. Z ogólnej ilości 20.859,7 ton zakupiono za pośrednictwem aparatu spółdzielczego 19.179,9 ton (92%), za pośrednictwem aparatu prywatnego 1.679,8 ton (8%).

Ogólna dostawa masła w miesiącu sprawozdawczym wynosiła około 200 tys. kg, czyli w porównaniu ze styczniem 1946 r. wzrosła o 45%. Pcza masłem krajowym w styczniu rozprowadzono na zlecenie Ministerstwa Arozwijania i Handlu 480 tys. kg masła duńskiego. Mleka na zaopatrzenie zagwarantowane rozprowadzono około 2 mil. litrów, co odpowiada około 65 tys. kg masła. Wydział Jajczarski zajmował się w miesiącu sprawozdawczym głównie rozprowadzaniem resztek zapasów konserwowanych jaj, oraz dokonaniem eksportu gęsi do Anglii i Szwajcarii.

W miesiącu sprawozdawczym fabryki przetworów owocowych produkowały syropy owocowe, dżemy i marmoladę. Zbyt znajdowały przede wszystkim syropy w opakowaniu  $\frac{1}{4}$  kg, dżemy w słoikach  $\frac{1}{2}$  kg i marmolada w skrzynkach 1 kg i 5 kg. Fabryki przetworów warzywnych produkowały ekstrakt pomidorowy, oraz przygotowały do transportu kapustę i ogórki kiszane, na które zapotrzebowanie jest bardzo duże. Zakłady rybne odczuwały znaczny brak surowca w związku z silnymi mrozami, które spowodowały zamrożenie portów i zahamowanie połowów. Dowóz ryb słodkowodnych był również słaby. Popyt na ryby wędzone, jak i konserwy rybne był duży, jednak, z powodu braku opakowań blaszanych, produkcja konserw była utrudniona. Ogólna produkcja tego działu wykazała w omawianym miesiącu spadek w porównaniu do grudnia ub.r. Obroty w styczniu spadły do 67 mil. zł wobec 89,7 mil. zł w miesiącu poprzednim. Wspomniany spadek dotknął w pierwszym rzędzie działu przetworów owocowych, gdzie obroty spadły do 36,3 mil. zł wobec 64,7 mil. zł w grudniu. Natomiast zwykłą obrotów wykazują zakłady rybne z 9,8 mil. zł w grudniu do 14 mil. zł w miesiącu styczniu.

Usiłowania dokonania poważniejszych zakupów zbóż przez młyny Zw. Gosp. „Społem“ natrafiały w miesiącu sprawozdawczym na trudności. Wpływ na powyższą sytuację miało głównie słabsze zainteresowanie rolnika (ze względu na okres pościelny) sprzedażą posiadanych zapasów zboża. Współpraca „Społem“ z Biurem Funduszu Aprowizacyjnego wyraziła się w sprzedaży dość znacznych ilości mąki i kaszy z okręgów poznańskiego, bydgoskiego, lubelskiego, gdańskiego i łódzkiego. Transakcje powyższe obejmowały: 905 ton mąki żytniej, wartości 20,2 mil. zł, 1.605 ton mąki pszennej wartości 63,3 mil. zł, oraz 60 ton kaszy jęczmiennej, wartości 1,3 mil. zł. Obroty wolnorynkowe koncentrowały się głównie w przemiałach i sprzedaży mąki pszennej, gdyż mąka żytnia, zakupiona na własny rachunek, w dominującej ilości została sprzedana Funduszowi, a częściowo tylko poszła na aprowizację rynku lokalnego.

Dział Ziemiaków i Pasz rozproszony w styczniu na podstawie udzielonych zwolnień Ministerstwa Aprowizacji i Handlu następujące ilości: ziemiaków 150 ton, słomy i siana 823 ton, otrąb 10.175 ton, „różnych“ 573 ton.

W zakresie obrotu ziołami w miesiącu sprawozdawczym oddziały rolnicze „Społem“ zakupiły 32.542 kg na sumę 4,02 mil. zł, a sprzedały 44.094 kg na sumę 3,1 mil. zł. W okresie sprawozdawczym zawarto transakcje handlowe na eksport różnych gatunków ziół w ilości 78.185 kg na sumę 14,2 mil. zł. Z transakcji tych wysłano już zioła do Szwecji na sumę 1,3 mil. zł, do Anglii na sumę 5,4 mil. zł, do Ameryki na sumę 0,7 mil. zł i Kanady na sumę 150 tys. zł. Ponadto na składzie w magazynach „Społem“ znajduje się jeszcze 30 ton suszonych jagód czarnych gotowych do eksportu, wartości 12 mil. zł.

Za pośrednictwem Wydziału Handlu Zagranicznego „Społem“ importowano w styczniu następujące towary: z Z.S.R.R. zboże, z Danii 1.000 kg nasion kapusty pastewnej, wartości 5.000 kor. d., oraz 60,9 ton szprot świeżych, wartości 2.134.195 zł, ze Szwecji 35 ton rzepaku jarego siewnego, wartości 57.750 kor. s., 14.850 sztuk noży do sieczkarni, wartości 46.298.100 kor. s., oraz 5 sztuk wirówek do mleka, wartości 22.340 kor. s.; z Węgier 129,5 ton fasoli wartości 24.605 \$; ze Szwajcarii 11.462,56 m gazy młyńskiej, wartości 237.990 Fr. s. W chwili obecnej w ramach alokacji „Społem“ realizuje import 8.571 ton saletry amonowej z Anglii. Finalizowana jest również transakcja z Norwegią, obejmująca import 14.523 ton saletry wapniowej 15,5%<sup>o</sup>-ej. Ze Szwajcarią zawarto transakcję na eksport 2.650 kg różnych ziół na sumę 8.240 Fr. s., oraz 10 ton kur na sumę 18.000 Fr. s. W kompensacie przewidziany jest import waniliny.

14. Handel Zagraniczny. Rozpoczęte ostatnio rokowania polsko-fińskie zostały zakończone podpisaniem dodatkowej umowy do układu z dnia 5-go lipca 1946, oraz dodatkowej umowy dotyczącej udziału Finlandii w odbudowie polskiego gospodarstwa w zamian za dostawę węgla. Wymienione układy przewidują znaczne rozszerzenie obrotów towarowych między Finlandią a Polską. Finlandia dostarczy m. in. celulozę, miedź, wyroby z miedzi, obrabiarki, oraz 4.000 domków drewnianych przeznaczonych dla robotników przemysłu węglowego. Dostawy polskiego węgla i koksu wyniosą w czasokresie do 1-go lipca 1948 r. około pół miliona ton. Ponadto Finlandia może w tym samym czasie zakupić w Polsce 375 tys. ton węgla za dewizy.



W końcu stycznia nastąpiło ostateczne podpisanie umowy polsko-francuskiej zawartej w grudniu ub.r. Według przybliżonych danych Polska wyeksportowała do Francji w ramach powyższej umowy około 600 tys. ton węgla i koksu, 6.000 ton cementu, oraz pewne ilości tkanin bawełnianych. Po stronie importu, na podstawie zawartych kontraktów Polska sprowadzić ma m.in. 7.345 kg barwników na sumę 4,5 mil. Fr. s., oraz chemikali za 119,6 mil. Fr. s.

Rozmiary naszego handlu zagranicznego za okres od stycznia do lutego przedstawia tabela 18. Zawiera ona obroty o charakterze ściśle handlowym, nie obejmuje bowiem dostaw, pochodzących z akcji UNRRA, demobilu, jak również i reperacji.

Tabela 18

**Obroty handlu zagranicznego Polski**  
(w milionach złotych obiegowych)

Wyszczególnienie	S t y c z e ń			L u t y		
	Przywóz	Wywóz	Saldo	Przywóz	Wywóz	Saldo
Z. S. R. R. *)	706	471	-235	220	592	+372
Szwecja . . .	110	211	+101	76	112	+ 36
Dania . . . .	315	46	-269	46	5	- 41
Norwegia . . .	—	28	+ 28	2	4	+ 2
Jugosławia . .	17	6	- 11	40	26	- 14
Węgry . . . .	38	19	- 19	45	7	- 38
Rumunia . . .	—	3	+ 3	1	3	+ 2
Szwajcaria . .	33	74	+ 41	24	42	+ 18
Francja . . . .	—	75	+ 75	—	23	+ 23
Finlandia . . .	—	2	+ 2	—	6	+ 6
Bułgaria . . .	—	8	+ 8	—	—	—
Holandia . . .	19	12	- 7	—	3	+ 3
Austria . . . .	—	23	+ 23	—	7	+ 7
Włocuy . . . .	—	9	+ 9	—	15	+ 15
Belgia . . . .	3	12	+ 9	14	2	- 12
Islandia . . . .	—	7	+ 7	—	—	—
Anglia . . . .	89	24	- 65	24	35	+ 11
Brazylia . . . .	—	—	—	—	7	+ 7
Czechosławacja	55	4	- 51	39	3	- 36
Stany Zj. Amer. Północnej . . .	1	6	+ 5	145	8	-137
Francuska Stref. Okup. w Niemc.	—	1	+ 1	—	—	—
Argentyna . . .	114	12	-102	64	20	- 44
Bunkier towar.	—	12	+ 12	—	2	+ 2
<b>Razem</b>	<b>1.500</b>	<b>1.065</b>	<b>- 353</b>	<b>740</b>	<b>922</b>	<b>+182</b>

Obroty polskiego handlu zagranicznego w lutym wykazują w porównaniu ze styczniem spadek tak po stronie przywozu jak i wywozu. Sytuację tę wywołała wyjątkowo mroźna zima, która w miesiącu sprawozdawczym wpłynęła

decydująco na ograniczenie ruchu przeładunkowego w portach Gdyni i Gdańska.

W lutym importowano z Z.S.R.R. produktów naftowych za 81 mil. zł, „towarów różnych“ za 74 mil. zł, bawełny i lnu za 63 mil. zł. Ze Szwecji sprowadzono maszyn, aparatów i przyrządów za 24 mil. zł, „towarów różnych“ za 23 mil. zł, celulozy wiskozowej za 12 mil. zł, rudy żelaznej za 11 mil. zł. Wśród przywozu duńskiego przeważa masło za 23 mil. zł, oraz mięso, łój i smalec za 12 mil. zł. Z Jugosławii importowano tytoń za 38 mil. zł. Z Węgier sprowadzono produktów naftowych za 41 mil. zł. Ze Szwajcarii importowano chemikali za 13 mil. zł. Wśród przywozu z Belgii przeważają szmaty za 13 mil. zł. Z Anglii sprowadzono saletry amonowej za 20 mil. zł. Z Czechosłowacji importowano maszyny za 26 mil. zł. Przywóz ze Stanów Zjednoczonych obejmował bawełnę za 135 mil. zł. Wreszcie z Argentyny sprowadzono ekstraktów garbnikowych za 64 mil. zł.

Wywieźliśmy w miesiącu sprawozdawczym do Z.S.R.R. węgla i koksu za 147 mil. zł, konfekcji za 105 mil. zł, tkanin bawełnianych za 95 mil. zł, tkanin lnianych za 68 mil. zł. Do Szwecji eksportowaliśmy wyrobów bawełnianych za 47 mil. zł, węgla i koksu za 26 mil. zł, cukierków za 12 mil. zł. Eksport do Jugosławii obejmował wyroby włókiennicze za 12 mil. zł. W wywozie do Szwajcarii dominował węgiel i koks za 23 mil. zł, oraz blacha i surówka za 14 mil. zł. Do Francji eksportowaliśmy węgla i koksu za 23 mil. zł. Eksport do Włoch obejmował węgiel za 15 mil. zł. Do Anglii wywieźliśmy cementu za 12 mil. zł. Wśród eksportu do Argentyny przeważała surówka żelazna za 19 mil. zł.

15. Handel prywatny. a) *Rozmiary obrotów handlowych:* W okresie sprawozdawczym handel prywatny wykazał się mniejszymi, niż się spodziewano obrotami, ponieważ trudności komunikacyjne spowodowane opadami śnieżnymi i mrozami wpłynęły ujemnie na kształtowanie obrotów handlowych w miesiącach styczniu i lutym.

b) *Kształtowanie się marż zarobkowych:* Faktyczną zyskowność prywatnych przedsiębiorstw trudno jest w obecnych warunkach ustalić, ponieważ rozpiętość marż zarobkowych jest duża i waha się dla przedsiębiorstw han-

\*) umowy z 7. 7. 45 i 12. 4. 46, oraz pozaumowne.

dlu detalicznego w granicach od 15—40% obrotów brutto. Opracowywanie normy o ustaleniu i kontroli cen wolnorynkowych dadzą zapewne kupiectwu możliwość wypośrodkowania godziwego zarobku, a Państwu broń w walce ze spekulacją.

c) *Stopień upłynnienia towarów — drogi zaopatrywania się w towar*: Na ogół daje się zaobserwować brak towarów, zwłaszcza artykułów przemysłowych spowodowany małym zasobem surowców. Stan ten przyczynia się do nierównomierności upłynnienia towarów i stwarza tzw. okresy wyczekiwań. Zaopatrywanie się w towar odbywa się od Central Zbytu, P.C.H., „Społem“, przemysł prywatny do chałupnictwa i producenta rolnego włącznie. Specjalnie utrudniona sytuacja zaistniała w ostatniej dekadzie lutego w poszukiwaniu towaru na rynku zbożowym w związku z nałożonymi kontyngentami do wykonania dla kupców zbożowych i hurtu spożywczego.

d) *Import - Eksport*: Ostatnio na zjeździe delegatów Izb Przemysłowo-Handlowych w Krakowie dyskutowana była sprawa traktatu handlowego z Niemcami. Zawarcie takiego traktatu jest szczególnie ważne dla sfer handlowych województwa poznańskiego, bowiem przeszło 40% przedwojennego obrotu firm poznańskich z zagranicą przypadało na Niemcy. Opracowany przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Poznaniu plan importowo-eksportowy na rok 1947 przewiduje możliwość następujących transakcyj:

		wartość	
pierze i puch . . . . .	10 t	30.000	dol.
drób bity . . . . .	400 „	300.000	„
jaja . . . . .	11 mil. szt	300.000	„
wiklina okorowana . . . . .	30 wagon.	105.000	„
„ zielona . . . . .	10 „	12.000	„
posadzki parkiet. . . . .	120 000m <sup>2</sup>	180.000	„
fryzy dębowe . . . . .	5.000 „	20.000	„
opony rowerowe . . . . .	50 000 szt.	50.000	„
szczotki . . . . .	20.000 „	12.000	„
wódki i likiery . . . . .	17.200 l	12.750	„

W większości wypadków eksport uzależniony jest od dostaw surowców względnie półfabrykatów pochodzenia krajowego lub zagranicznego. Poza tym zrealizowanie niektórych pozycji eksportowych zależy od decyzji władz państwowych odnośnie udziału sektora prywatnego w ogólnym eksporcie kraju, a także warunków, na jakich firmy prywatne mogłyby towary wywozić. Utrzymanie eksportu wikliny w granicach podanych powyżej, uzależnione jest od bezpośrednich rozmów, jakie musiałyby mieć

miejsce między eksporterami, a ich odbiorcami zagranicznymi.

W zakresie importu plan przewiduje sprowadzenie z za granicy dużej ilości nasion kwalifikowanych, jak: lucerny, marchwi, warzyw, a także: farb drukarskich, przyrządów dentystycznych, optycznych i zegarków.

16. *Fundusz Apropowizacyjny*. W grudniu ub.r. — podobnie jak i w listopadzie — Biuro Funduszu Apropowizacyjnego udzieliło subwencji na uzupełnienie apropowizacji kartkowej w sumie zł 1.802.013.758. W powyższej kwocie zawarta jest suma zł 420.111.475 wypłacona tytułem ryczałtów stołkówkowych w ramach przydzielanego zaopatrzenia zbiorowego w naturze.

Zamieszczone poniżej zestawienie obrazuje działalność F.A. na tym odcinku w ciągu miesięcy: października listopada, grudnia i stycznia:

Tabela 19

Dotacje Funduszu Apropowizacyjnego (w tys. zł)

Miesiąc	Go ówką	W artykułach spożywczych	Razem
1946:			
październik . . . . .	1 298 375	478 589	1 776 964
listopad . . . . .	1 488 300	637 762	2 126 062
grudzień . . . . .	•	•	1 802 014
1947:			
styczeń . . . . .	525 789	785 509	1 311 298

W miesiącu grudniu Biuro F.A. zakupiło 3.646.077 kg mięsa, oraz przetworów mięsnych, co w porównaniu z ilością dostaw w listopadzie (3.834.822,5 kg) wykazuje spadek zakupów o 5%. Plan zakupu w grudniu został wykonany z nadwyżką i wyniósł 110% wyznaczonego kontyngentu. Na utrzymaniu się dostaw w miesiącu grudniu prawie że na poziomie miesiąca poprzedniego miało wpływ: a) zwiększenie się dostaw w II-iej połowie listopada, dzięki zastoscwaniu przez Biuro F.A. po raz pierwszy systemu premii, oraz b) zwiększenie podaży trzody w I-iej połowie grudnia (okres przedświąteczny). Natomiast w II-iej połowie grudnia nastąpiło zahamowanie podaży trzody powodując silniejszą tendencję cen. W związku ze wzrostem dostaw mięsa w miesiącach listopadzie i grudniu, Biuro F.A. posiadało, poza całkowitym pokryciem zapotrzebowania bieżącego, na dzień 1.I.1947 r. dość poważne rezerwy przetworów mięsnych, mięsa i filetów z dorsza w ilości 2.002.345 kg. Rezerwę tę, zmagazyno-

wano w chłodniach, przeznaczono jako zapas na miesiąc styczeń i najbliższe, w wypadkach, gdyby Biuro F.A. nie mogło z bieżących zakupów pokryć zapotrzebowania. Dostawy mleka zakupionego przez Biuro F.A. wyniosły w listopadzie 3.445.504 l (powyższa ilość nie obejmuje województwa gdańskiego, olsztyńskiego i szczecińskiego, gdzie mleko nie było dostarczane z powodu niskiej ceny, płaconej przez Biuro F.A.). Wyplacono za mleko w miesiącu listopadzie kwotę zł 76.001.816,—. Ponadto w grudniu dokonano zakupu 38.505 t żyta, 4.505 t jęczmienia, oraz 2.400 t mąki żytniej 90%. W miesiącu grudniu Biuro F. A. wyplaciło na pokrycie kosztów wypieku chleba zł 11.870.000,—, oraz na dopłaty do ceny mięsa i ryb złotych 47.104.191, razem zł 58.974.191.

W styczniu b.r. Biuro F. A. udzieliło subwencji na uzupełnienie aprowizacji kartkowej na sumę zł 1.311.297.572. W tym zł 525.789.014, stanowiły subwencje pieniężne, natomiast zł 785.508.558 subwencje w artykułach spożywczych, licząc ich wartość po cenach wolnorynkowych. W miesiącu styczniu Biuro F. A. zakupiło 3.766.076 kg mięsa, oraz przetworów mięsnych, co w porównaniu z ilością dostaw w miesiącu grudniu (3.646.077 kg) wykazuje wzrost zakupów o 3,4%. Plan zakupu w styczniu został wykonany z nadwyżką i wyniósł 116% wyznaczonego kontyngentu. Na utrzymanie się dostaw mięsa w miesiącu styczniu na dość wysokim poziomie wpłynęła poprawa sytuacji rynkowej w II-iej połowie miesiąca. W tym bowiem okresie Biuro F. A. przydzieliło znacznie większe ilości mięsa na zaopatrzenie kartkowe, co spowodowało załamywanie się cen hurtowych wolnorynkowych. Powyższe dane informacyjne dotyczą przede wszystkim zakupu mięsa wieprzowego, mięsa bowiem wołowego Biuro F. A. faktycznie prawie nie zakupuje i gdy dostawy tego mięsa w jesieni ub. r. wynosiły ponad 20% ogólnych dostaw, to obecnie spadły one do minimum i wynoszą niecałe 2% ogólnych dostaw. Dostawy mleka zakupionego przez Biuro F. A. wyniosły w styczniu 2.085.741,5 t. Wyplacono za mleko w miesiącu sprawozdawczym kwotę zł 47.698.484,72. W zakresie ziemiopłodów dokonano w styczniu następujących zakupów wolnorynkowych na pokrycie potrzeb aprowizacji zreglamentowanej: zbóż — 52.951 t, mąki żytniej 90% — 8.618 t, mąki pszennej 80% — 3.087 t, kasz — 320 t, oraz grochu — 436 t.

\*) dane niepoprawione.

Zakupy te były prowadzone w ramach „Akcji I“, związanej ze sprzedażą artykułów przemysłowych, których to artykułów zadysponowano w miesiącu sprawozdawczym jak następuje: węgla — 23.750 t, cementu — 2.823 t, karbidu — 83,5 t, oraz tekstylii za ogólną sumę — 77.190.000 zł. W miesiącu styczniu Biuro F. A. wyplaciło na pokrycie kosztów wypieku chleba zł 62.900.000, oraz na dopłaty do ceny ryb importowanych zł 5.950.466, razem zł 68.850.466.

17. Dostawy UNRRA. W styczniu dostawy UNRRA zmniejszyły się w porównaniu z miesiącem poprzednim o 40%, wyniosły bowiem 13.817,7 ton (w grudniu ub. r. — 22.949,8 t). W lutym transporty UNRRA wykazały dalszą zniżkę o 9,9%, import ich bowiem wyniósł 12.449,5 ton. Dostawy UNRRA stanowiły w styczniu 12% ogólnej sumy krajowego importu, w lutym zaś — wskutek nikłego przywozu innych towarów — aż 40%.

Tabela 20

## Przywóz towarów UNRRA

Wyszczególnienie	Grudzień	Styczeń	Luty
	w t o n a c h		
I Wytwory roślinne	3.553,7	1.923,4	2.379,5
II Wytwory zwierzęce	3.501,6	856,2	29,9
III Wytwory mineralne	60,4	217,3	858,1
IV Woski, tłuszcze	31,9	169,3	13,3
V Przetwory spoż. i tytoń	12.891,8	6 796,3	6.423,7
VI Przetwory chemiczne	1.337,9	91,2	84,6
VII Skóry, futra	36,1	142,4	328,2
VIII Surowce włókiennicze	207,6	180,0	43,7
IX Guma i kauczuk	155,2	575,9	196,1
X Drewno i przetwory	7,3	273,6	—
XI Papier	2,3	—	—
XII Wyroby kamienne	32,1	—	—
XIII Wyroby metal. i metale	203,9	344,4	177,2
XIV Maszyny	1.188,4	1.294,3	1 007,7
XV Środki transportowe	128,0	880,8	878,8
XVI Wagi, narzędzia	13,5	16,4	—
XVII Różne	48,1	55,7	28,7
	23.399,8 <sup>*)</sup>	13.817,7	12 449,5

W styczniu jak i w lutym główną pozycję w dostawach UNRRA stanowi grupa przetworów spożywczych (w styczniu — 6.796,3 ton, w lutym — 6.423,7 ton). Drugą poważną pozycję zajmują wytwory roślinne (w styczniu — 1.923,4 ton, w lutym — 2.379,5 ton). Poza tym wymienić należy jeszcze jedną grupę maszyn: w styczniu sprowadzono 1.294,3 ton maszyn, w lutym 1.007,7 ton. Pozostałe pozycje nie przedstawiają znacznie większych ilości ładunku.

W ramach demobilu UNRRA przybyło w okresie sprawozdawczym 15 transportowców obejmujących 161 wagonów, w tym 72 wagony UK (angielskie), 74 wagony UPA (UNRRA Polish Allocation) i 15 platform z Jugosławii.

W myśl uchwały II Komitetu Zgromadzenia Generalnego O.N.Z. powołany został do życia Komitet Ekonomiczny, w skład którego wchodzi przedstawiciele dziesięciu państw, m. in. także i Polski. Komitet powyższy zajmie się rozpatrzeniem sytuacji gospodarczej krajów potrzebujących pomocy po zakończeniu działalności UNRRA, oraz rozważeniem sposobów zebrania i zużytkowania świadczeń osób i organizacji całego świata ofiarowanych w formie zarobku jednego dnia na cele pomocy krajom jej potrzebujących w roku 1947.

Przeprowadzono również rozmowy z Misją UNRRA w Warszawie, oraz z Misją Ekonomiczną w Waszyngtonie w sprawie importu tłuśców do Polski w ramach dostaw UNRRA. W odnośnym programie dokonano przesunięć budżetowych, uwzględniających potrzeby Polski z tym, że w wypadku przekroczenia naszego przydziału reszta importu zostanie pokryta przez Rząd Polski w gotówce.

18. Sprawy morskie. Wyjątkowo mroźna zima, która w lutym była przyczyną katastrofalnego wprost ograniczenia komunikacji morskiej, spowodowała, że ruch przeładunkowy w portach Gdańsku i Gdyni zmalał do minimum — nie osiągnął bowiem nawet sumy obrotów z miesiąca września 1945 r. — zaś w Szczecinie zamarł całkowicie. Zamarznięcie Kanału Kilońskiego i cieśnin prowadzących z Morza Północnego na Bałtyk (Kategat, Sund) odcięło nasz kraj od wielkich szlaków żeglugowych, z którymi kontakt zwiększał stale polskie pozycje przeładunkowe. Żegluga wewnętrzna bałtycka była również bardzo utrudniona na skutek zamarznięcia szeregu portów skandynawskich.

Ruch przeładunkowy portów Gdańska i Gdyni w miesiącu lutym przedstawia tabela 21.

W lutym główną pozycję w imporcie Gdańska stanowiła drobnica (4.573,6 t), Gdyni rudy (8.333,6 t). Drugą co do wielkości pozycję w przywozie Gdańska, a zarazem ostatnią, zajmowały rudy (3.345,0 t), w Gdyni dostawy UNRRA (7.875,9 t). Ponadto import Gdyni obejmował: drobnicę (2.619,8 t), sztuczne na-

wozy (2.032,9 t), bawełnę (1.066,8 t), celulozę (957,4 t), oraz śledzie (394,7 t).

Tabela 21

Obrót towarowy i ruch statków w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie (w tonach)

Wyszczególnienie	Grudzień	Styczeń	Luty
Ogólny obrót: . . . . .	541.609	541.014*	141.747
w tym: import . . . . .	147.963	110.950	31.200
eksport . . . . .	393.647	430.064	110.547
Obrót towar. GDANSKA	288.339	282.843	47.495
w tym: import . . . . .	75.491	68.470	7.919
eksport . . . . .	212.848	214.373	39.576
Obrót towarowy GDYNI .	244.902	258.170	94.252
w tym: import . . . . .	71.808	42.479	23.281
eksport . . . . .	173.094	215.691	70.971
Obrót towar. SZCZECINA	8.309	899**	—
w tym: import . . . . .	664	—	—
eksport . . . . .	7.705	899	—
Do portów weszło statków	354	283	62
Z „ „ wyszło „	322	298	87

Ekspert przez porty Gdańsk i Gdynię przedstawiał się następująco: załadowano przez porty Gdańsk i Gdynię węgla, bunkru i koksu ogółem 103.715,5 t (przez Gdańsk 38.376,3 t, przez Gdynię 65.339,2 t). Wskutek trudności związanych z komunikacją morską, Centrala Produktów Przemysłu Węglowego wykazała znaczny spadek eksportu. Załadowano na statki łącznie 112.354 (w styczniu 390.072 t). Ekspert cementu przez porty Gdańsk i Gdynię wyraził się cyfrą 2.515,0 (przez Gdańsk 1.200 t, przez Gdynię 1.315,0 t); stanowi to w porównaniu ze styczniem spadek o ca 93%. Ponadto przedmiotem wywozu w Gdyni była drobnica (1.164,1 t), żelazo (990,8 t), wyroby metalowe (717,8 t) i cynk (324,1 t).

W lutym było reprezentowanych w Gdyni 8 bander obcych, w Gdańsku zaś 7.

W miesiącu lutym z powodu mrozów Biuro Odbudowy Portów musiało wstrzymać zarówno w Gdańsku, jak i w Gdyni większość robót inżyniersko-wodnych, lądowych i budowlanych. Jedynie wykonano pewną ilość robót ciesielskich przy magazynach, oraz mechanicznych przy dźwigach.

19. Prace, płace i ceny. a) W numerze 3 naszych „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“, z braku materiałów na czas dostarczonych, nie był omówiony stan rynku pracy w styczniu 1947 r. Wobec powyższego uzupeł-

\*) bez danych dot. portu szczecińskiego.

\*\*) dane przybliżone.

niamy lukę i omawiamy sytuację na rynku pracy w styczniu i lutym b.r.

Liczba zarejestrowanych bezrobotnych w styczniu wynosiła 55.231 osób (w tym 17.550 kobiet). W tym samym czasie zgłoszono 49.717

wolnych miejsc do objęcia, zapośredniczono zaś 41.876 osób. Pod koniec stycznia było wolnych miejsc pracy dla 19.224 osób. Bliższe szczegóły stanu rynku pracy w końcu stycznia b.r. są uwidocznione w poniższej tabeli.

Tabela 22

## Stan rynku pracy na dz. 31. I. 1947 r.

O b w ó d	Zarejestrowano poszukujących pracy		Zgłoszono wolnych miejsc		Zapośredniczono		Pozostało wolnych miejsc łącznie z poprzed. m-cem	
	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet
Białystok	327	142	881	18	101	31	1465	163
Bydgoszcz	2668	1405	2865	1046	2081	935	4757	2984
Gdańsk	2805	863	2288	586	1899	1299	1624	697
Katowice	9967	3845	11680	3908	10508	3629	9912	10499
Kraków	1769	495	2166	403	1366	313	3045	570
Lublin	368	116	135	100	137	69	1356	1721
Łódź	5476	4677	4084	3251	3376	3068	4487	4347
Olsztyn	155	58	193	85	106	31	2257	94
Poznań	2198	1469	2017	1215	1494	810	5181	2742
Radom	1961	807	1238	567	1112	538	10529	6915
Rzeszów	310	104	86	55	218	74	128	45
Szczecin	1176	479	1046	427	1099	403	478	306
Warszawa	4085	1150	1842	645	1499	502	11586	7981
Wrocław	4416	1940	5092	1799	3760	1418	3830	940

Podobne stosunki panowały na rynku pracy również i w lutym, gdyż w tym miesiącu wobec długotrwałej i ciężkiej zimy nie można było rozpocząć sezonu budowlanego. Mimo tego luty wykazał pewne lekkie odprężenie na rynku w porównaniu ze styczniem.

W końcu lutego ilość zarejestrowanych bezrobotnych wyniosła 52.572 osób (w końcu stycznia 55.231). W Urzędach Zatrudnienia zgłoszono w lutym 44.187 wolnych miejsc (w styczniu 49.717), zapośredniczono zaś 38.731 osób (w styczniu 41.876). W końcu lutego w ewidencji wspomnianych urzędów było 20.370 wolnych miejsc do obsadzenia pracownikami (w styczniu 19.224).

Gdy porównamy te liczby z liczbami przedwojennymi, gdy przy 34 milionowej ludności naszego kraju i większym terytorium t.zw. „konieczne bezrobocie“ szacowano w wysokości 80—120.000 osób, a w praktyce bezrobocie nawet w okresie najlepszej koniunktury przekraczało 200.000 osób, to obecny stan bezrobotnych w wysokości 52.000 osób w lutym, a więc słabym sezonowo miesiącu, uważać należy za duży sukces polityki gospodarczej, jeśli się weźmie pod uwagę, że po wojnie około 1/3 bezrobotnych stanowią kobiety, a więc element, w znacznej mierze, niewykwalifikowany.

Chłonność naszego rynku pracy jest jeszcze duża, a wzrastać będzie w miarę postępów realizacji Narodowego Planu Odbudowy Gospodarczej.

Tabela 23 ilustruje stan rynku pracy w końcu lutego r.b.

W 1946 r. udało się przeszkolić w Polsce około 50.000 nowych fachowców. W szczególności duże osiągnięcia uzyskano w przeszkoleniu rzemieślników. W trudnych, powojennych warunkach, w 1946 r. w 14 Naukowych Instytutach Rzemieślniczych przeszkolono łącznie około 15.000 osób, a w roku bieżącym projektuje się przeszkolenie przeszło 24.000 rzemieślników. Szkolenie rzemieślników obecnie jest przeszło dwukrotnie większe, niż przed wojną. Mimo tych niewątpliwych sukcesów, zaspokojenie zapotrzebowania na fachowców, jest jeszcze dalekie do zrealizowania. Oblicza się, że dla obsługi życia gospodarczego, w ramach planu trzyletniego, potrzeba ponad 300.000 fachowców. Krajowi naszemu, według danych z lipca 1946 r. brakuje około 12.000 inżynierów i techników, 20.000 personelu administracyjnego, 77.000 robotników wykwalifikowanych, 49.000 przyuczonych i 92.000 innych pracowników. Największe zapotrzebowanie na element fachowy pochodzi ze strony przemysłu węglowego.

Tabela 23

## Stan rynku pracy na dz. 28. II. 1947 r.

O b w ó d	Zarejestrowano poszukujących pracy		Zgłoszono wolnych miejsce		Zapośredniczono		Pozostało wolnych miejsce łącznie z poprzed. m-cem	
	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet
Białystok . . . . .	351	133	233	31	147	31	1737	243
Bydgoszcz . . . . .	2902	920	2618	655	2095	593	2247	744
Gdańsk . . . . .	3559	1188	2884	793	2309	694	3278	1263
Katowice . . . . .	10570	1004	9663	3195	9114	2944	9055	9792
Kraków . . . . .	1537	667	1847	373	1340	245	2553	813
Lublin . . . . .	635	205	395	112	68	31	926	279
Łódź . . . . .	5192	4717	3982	4097	3509	3392	5068	4935
Olsztyn . . . . .	227	124	195	119	115	54	2220	109
Poznań . . . . .	2774	1734	1702	1073	1393	729	5446	3134
Radom . . . . .	1788	707	882	405	938	341	10837	6432
Rzeszów . . . . .	473	95	574	335	208	49	2337	395
Szczecin . . . . .	1355	339	1143	300	1178	288	633	369
Warszawa . . . . .	2715	1107	1494	551	1074	306	4322	3234
Wrocław . . . . .	4017	1835	438	4098	3796	1748	3155	1562

Dotychczasowa gospodarka siłami fachowymi nie zawsze była trafna. W wielu dziedzinach występuje nadmiar pracowników, w innych niedobór. Likwidowanie przerostów biurokratycznych i administracyjnych rozprowadzi, być może, bardziej racjonalnie element fachowy w różne dziedziny gospodarki. Przerosty te powstały w pierwszych miesiącach po oswo-bodzeniu kraju, kiedy chodziło o uruchomienie zakładów wytwórczych za wszelką cenę i gdy ścisła kalkulacja kosztów, na razie nie była brana pod uwagę.

Kształcenie nowego narybku sił fachowych jest też poważnym problemem. Ogółem obecnie w Polsce mamy 1496 szkół zawodowych, z czego przypada 383 na szkoły przemysłowe, 360 handlowo-administracyjne, 83 spółdzielcze, 96 usługowych i 574 kursów dokształcających zawodowo. Do szkół tych uczęszcza 208.000 uczniów. Ponadto Ministerstwo Przemysłu dokształca na kursach fabrycznych 35.000 uczniów, Ministerstwo Rolnictwa 30.000, a inne resorty około 2000 uczniów.

Plan trzyletni przewiduje przeszkolenie zawodowe połowy młodzieży w wieku 16 do 18 lat. Rocznie te w 1949 r. będą wynosiły około 1.100.000 młodzieży, z czego około 600.000 należy przeszkolić.

W celu zrealizowania tego zamierzenia potrzeba znacznie podnieść liczbę szkół zawodowych, a mianowicie z 1496 na 3.164 z przeszło 10.000 klas.

Kobiety obecnie są zatrudnione na wszystkich stanowiskach w produkcji narodowej. Jest

to wynik wyniszczenia w Polsce przez okupanta milionów ludzi zdolnych do pracy. Najwięcej kobiet pracuje w przemyśle włókienniczym, który najbardziej odpowiada ich umiejętnościom i możliwościom — najmniej kobiet zatrudnionych jest w przemyśle paliw płynnych i zbrojeniowym. Oblicza się, że w przemyśle państwowym jest zatrudnionych 242.979 kobiet (218.085 przy pracy fizycznej i 24.894 umysłowej). Piastują one niejednokrotnie nawet najwyższe stanowiska.

Przeszło trzy miliony pracowników korzysta z ubezpieczeń społecznych. W styczniu 1947 r. przeszło 143.000 zakładów pracy zgłosiło swych pracowników do ubezpieczenia (przed rokiem było zgłoszonych tylko 99.000 zakładów). Przypis składek w ciągu 1946 r. wzrósł czterokrotnie i wynosił np. w listopadzie 1946 r. około 1493 mil. zł z czego zaległości wynosiły bez mała 300 mil. zł.

b) Wprawdzie płace pokrywają koszty żywienia, ale nie wystarczają jeszcze na pokrycie wolnorynkowych kosztów obuwia i ubrania: w szczególności wszelkie usługi rzemieślnicze są jeszcze bardzo wygórowane w stosunku do obecnego poziomu płac pracowniczych. Dostarczenie gotowych ubrań przez Państwowy Przemysł Konfekcyjny, po cenach sprzedażnych możliwie niskich — przystępnych, mogłoby przyczynić się do usunięcia tej antynomii.

System płac jest jeszcze nadal skomplikowany: składa się on poza płacą zasadniczą z szeregu różnego rodzaju dodatków: wyrównawczych, lokalnych itp. Ponieważ te dodatki są różnej wy-

sokości w poszczególnych branżach, przeto jest on przyczyną dużych różnic w płacach realnych tej samej kategorii robotników i w konsekwencji częstych przenosin pracowników z jednej gałęzi produkcji do drugiej.

c) Rozwój cen artykułów żywnościowych w większych miastach Polski był w pierwszej połowie lutego niejednorodny. W drugiej połowie lutego większość cen zwyżkowała i zaznaczyła się raczej ogólna tendencja zwyżkowa spowodowana utrudnieniami dowozu artykułów żywnościowych przez rolników, w wyniku ostrej i bardzo śnieżnej zimy. W naszych tabelach statystycznych ta tendencja zwyżkowa znalazła tylko słaby wyraz, gdyż ceny przez nas podawane dotyczą artykułów podstawowych, których wysokość określana jest przez komisje cennikowe miejskich Rad Narodowych. Natomiast ceny wolnorynkowe wielu artykułów żywnościowych dość silnie zwyżkowały. W niektórych okolicach kraju, a specjalnie w woj. południowych, pod-

górskich, wystąpił ostry brak chleba i mąki w miastach wywołany brakiem dowozu mąki przez rolników.

Wyjątkiem od tej tendencji zwyżkowej jest spadek cen szmalcu i słoniny spowodowany specjalnymi okolicznościami. Warto tej sprawie poświęcić trochę uwagi. Podaż nierogaczyny wzmogła się tak dalece, że w pierwszej dekadzie lutego Fundusz Aprowizacyjny po raz pierwszy pokrył swe miesięczne zapotrzebowanie w całości. Stan pogłowia nierogaczyny pokrywa już przedwojenne spożycie w tym dziale, chociaż jakość żywca nie odpowiada jeszcze wymagom eksportowym. Mimo spadku cen słoniny w wielu okolicach kraju, obniżenie cen detalicznych mięsa wieprzowego jeszcze nie wystąpiło, gdyż mięsny przemysł przetwórczy posiada jeszcze wysokie koszty administracyjne.

Tendencję rozwojową cen niektórych artykułów żywnościowych w 6 większych miastach Polski przedstawia następująca tabela.

Tabela 24 Ceny artykułów żywnościowych w niektórych większych miastach (w złotych)

Miejscowość	Czasokres 1947 r.	Chleb	Mąka	Kasza	Ziemia	Masło	Słonina	Wieprzow.	Wolowina	Jaja	Cukier
		1 ptl. 1 kg	pszenna 1 kg	jęczm. 1 kg	niaki 1 kg	1 kg	1 kg	1 kg	1 kg	1 kg	1 szt.
Warszawa	1—15.2.	50	65	50	12	480	280	260	260	30	180
	16—28.2.	50	65	50	12	480	280	260	240	30	180
Łódź	1—15.2.	52	65	31	9	500	290	280	205	29	177
	16—28.2.	52	65	32	11	550	290	280	205	30	177
Kraków	1—15.2.	40	70	35	9	420	320	250	280	20	175
	16—28.2.	40	70	35	9	600	320	250	280	20	175
Katowice	1—15.2.	50	56	35	10	520	350	300	265	23	180
	16—28.2.	50	56	35	10	540	300	295	250	24	180
Poznań	1—15.2.	.	70	30	10	480	290	260	240	25	170
	16—28.2.	.	70	30	12	520	290	260	240	28	170
Lublin	1—15.2.	27	70	60	15	550	300	250	240	30	170
	16—28.2.	27	70	60	15	450	300	250	240	25	170

Powyższe dane statystyczne niejednokrotnie nie odzwierciedlają ruchu realnych cen detalicznych panujących na wolnym rynku. Przyczynę tego stanu rzeczy omówiliśmy już powyżej.

Biorąc pod uwagę te zastrzeżenia podajemy poniżej wskaźniki kosztów wyżywienia w niektórych miastach w lutym b.r. w okresach dwutygodniowych.

Tabela 25 Wskaźniki kosztów wyżywienia w niektórych większych miastach\*) 12.5 — 9.6 1945 = 100

Czasokres	Warszawa	Łódź	Kraków	Białystok	Lublin	Bydgoszcz	Gdynia	Katowice	Poznań
1—15.2.47	129	126	149	119	186	142	110	109	150
16—28.2.47	130	131	156	115	184	149	113	103	158

\*) Koszty wyżywienia w okresie od 12.5—9.6. 1945 przyjęto za 100 oddzielnie dla każdego miasta. Stąd porównywalność co do wysokości wskaźników pomiędzy poszczególnymi miastami nie istnieje. Można porównywać tylko stopień wzrostu względnie spadku.

Notowania giełd zbożowo-towarowych dają pojęcie o rozwoju cen hurtowych w ważniejszych centrach produkcyjnych kraju.

Cena 100 kg pszenicy w lutym oscylowała na giełdach towarowych w Poznaniu w granicach 3300—3850 zł, w Bydgoszczy 3.200—3.600 zł, w Katowicach 3.200—3.800 i w Łodzi 3.400—3.800 zł.

Cena żyta była znacznie niższa. Wahania cen kwintala żyta w lutym były następujące: w Poznaniu 1700—2200 zł, w Bydgoszczy 1600—2100 zł, w Katowicach 1750—2100 zł i w Łodzi 1750—2200 zł.

Uruchomienie giełd zbożowo towarowych ma niewątpliwie doniosły i korzystny wpływ na ustalenie cen hurtowych ziemiopłodów.

20. Rynek pieniężny w miesiącu lutym 1947 r.

a) *Sytuacja ogólna:*

W miesiącu sprawozdawczym obserwujemy dalszy wzrost płynności rynku. Zwyżka cen dotyczyła przede wszystkim artykułów spożywczych. Jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że znajdujemy się w normalnie najcięższym okresie gospodarczym t.zw. „przednówka“, wnioski wyciągnięte z obserwacji zjawisk na rynku, nie są bardzo niepokojące. Zmniejszona podaż produktów spożywczych została wywołana z jednej strony ciężkimi warunkami transportowymi w okresie wyjątkowo ostrej i śnieżnej zimy, a z drugiej strony wyczerpywaniem się zapasów płodów rolnych. Akcja Funduszu Apropowacyjnego prowadzona przez „Społem“, mająca na celu skup artykułów rolnych w momentach wzmózonej podaży, obecnie, przez rzucenie na rynek zakupionych zapasów może w znacznym stopniu zniwelować ujemne skutki wynikające z niedostatecznej podaży. Bez wątpienia pewien wpływ na sytuację rynku będzie miał fakt zmiany sposobu zaopatrzenia dużej grupy pracowników, zastępując wynagrodzenie w naturze i kartki żywnościowe ekwiwalentem pieniężnym.

W miesiącu sprawozdawczym ukazał się w Dzienniku Ustaw dekret o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym.

Wykonanie postanowień dekretu zależeć będzie od sprawności funkcjonowania aparatu bankowego. Z uwagi na to instytucje kredytowe muszą być należycie przygotowane do obsłużenia wzmózonego ruchu.

b) *Wkłady.* Banki pośredniczące i komunalne kasy oszczędności osiągnęły w lutym kwotę 31.480 mil. zł, pochodzącą z operacyj biernych. Suma ta jest większa od stanu z miesiąca poprzedniego, wynoszącego 31.036 mil. zł o 444 mil. złotych, przy czym należy wziąć pod uwagę fakt, że wykazana w poprzednim miesiącu kwota ca 2 miliardy złotych, pochodząca z przeniesienia kapitałów o charakterze lokaty skarbowej do B.G.K. została w mies. sprawozdawczym przeksięgowana na specjalny rachunek. Stąd wkłady B.G.K. wykazały spadek z sumy 12.681 mil. zł na 10.492 mil. zł. Z pozostałych banków, tylko Bank Handlowy w Warszawie i Komunalny Bank Kredytowy wykazują odpływ kapitałów obcych, przy czym w Banku Handlowym zjawisko to zostało już zaobserwowane w miesiącu poprzednim. Proces szybszego wzrostu wkładów oszczędnościowych i terminowych został w mies. sprawozdawczym zahamowany przez spadek tego rodzaju wkładów, które wynosiły w miesiącu poprzednim 6.623 mil. zł wobec 5.086 mil. zł w lutym. Stosunek procentowy wkładów terminowych i oszczędnościowych do ogólnej sumy wkładów wynosi 16% na ultimo lutego wobec 21% na ultimo stycznia.

Nawiązując do omawianego w sytuacji ogólnej dekretu, należy spodziewać się w przyszłych miesiącach wzrostu kapitałów obcych, wzrost ten będzie dotyczył przede wszystkim rachunków bieżących.

c) *Kredyty.* Łączna suma udzielonych kredytów przez instytucje kredytowe i bezpośrednio przez N.B.P. wyniosła na ultimo lutego 87.970 mil. zł wobec 83.061 mil. zł na koniec stycznia. Wzrost wynoszący 4.909 mil. zł w stosunku procentowym stanowi 5,9%. Na łączną sumę udzielonych kredytów złożyła się akcja kredytowa banków i komunalnych kas oszczędności w wysokości 66.950 mil. zł, resztę to jest 21.020 mil. zł udzielił N.B.P. kredytowaniem bezpośrednim. Rozbijając ogólną sumę udzielonych kredytów ze względu na ich charakter widzimy, że kredyty krótkoterminowe wyniosły 59.283 mil. zł tj. 67% wobec 55.741 mil. zł na ultimo stycznia. Natomiast kredyty średnioterminowe łącznie z F.I.O.P.Z.O. i budowlanymi B.G.K. wyniosły 28.687 mil. zł wobec 27.320 mil. zł w miesiącu poprzednim. W związku ze zbliżającym się sezonem budowlanym należy liczyć się ze wzrostem wykorzystanych kredytów inwestycyjnych, które dotychczas stanowiły ca 83% ogólnej akcji kredytowej.



Procentowy rozdział kredytów krótkoterminowych między grupy gospodarcze przedstawiał się następująco: handel — 46%, przemysł — 40%, rolnictwo — 7%, pozostałe grupy, jak: budownictwo, rzemiosło, leśnictwo, transport i komunikacja partycypują łącznie w 9%. Nieco odmiennie kształtowała się sytuacja w rozprowadzeniu kredytów średnioterminowych. Najpoważniejszą kwotę przydzielono dla przemysłu, wynosi 49%, następnie dla transportu i komunikacji 35%, rolnictwa 6%, budownictwa 4%, pozostałe grupy, jak handel i inne zużyły 6% kwoty ogólnej.

Banki pośredniczące i komunalne kasy oszczędności część swojej akcji kredytowej refinansują w N.B.P. Średnia refinansowania wyniosła w miesiącu sprawozdawczym 54,7% wobec 59,5% w miesiącu poprzednim. Ogólna suma akcji refinansowej wyniosła na ultimo lutego 36.663 mil. zł, gdy w miesiącu poprzednim analogiczna suma wynosiła 38.401 mil. zł. Widoczny więc spadek o 1.738 mil. zł wyrażony w procentach wynosi 4½%. W podanej wyżej sumie akcji refinansowej, kredyty krótkoterminowe wyniosły 19.577 mil. zł (53%), a kredyty średnioterminowe 17.086 mil. zł.

Suma udzielonych kredytów przez N.B.P. dla 4 - ch przemysłów kluczowych wyniosła w omawianym okresie 20.527 mil. zł, czyli wzrosła w stosunku do miesiąca stycznia o 2.461 mil. zł. Prócz finansowania wymienionych przemysłów N.B.P. udzielił bezpośredniego kredytu eksportowego dla Min. Komunikacji w wysokości 400 mil. zł i dla pełnomocników Rządu R.P. 91 mil. zł.

d) *Żyro*. Notowany w miesiącu styczniu spadek obrotów na rachunkach żyrowych w N.B.P. utrzymuje się nadal w miesiącu lutym. Ogólna suma obrotów, wynosząca na ultimo stycznia 312.000 mil. zł zmniejszyła się na ultimo lutego o 33.222 mil. zł. Spadek ten wyrażony w procentach wynosił w lutym 11% wobec 7% w styczniu. W ogólnej sumie obrotów, wynoszącej 278.778 mil. zł, obroty bezgotówkowe stanowiły 91,5%, czyli 255.086 mil. zł. Stosunek ten prawie nie zmienił się gdyż w miesiącu poprzednim obroty bezgotówkowe wynosiły 91,8% sumy ogólnej obrotów. Stan pozostałości na rachunkach żyrowych wynosił na koniec lutego 18.896 mil. zł wobec 20.526 mil. zł na koniec stycznia.

e) *Bilety skarbowe i P.P.O.K.* Wpływy Skarbu Państwa ze sprzedaży biletów skarbowych wyniosły na ultimo lutego 4.130 mil. zł wobec 3.321 mil. zł na ultimo stycznia. Na sumę tę złożyła się sprzedaż po uwzględnieniu wymiany na gotówkę biletów I-ej em. w wysokości 200 mil. zł, II-ej em. 1.837 mil. zł i III-ej em. 2.093 mil. zł, przy czym sprzedaż biletów I-ej em. spadła o 96 mil. zł, natomiast II-ej em. wzrosła o 12 mil. zł i III-ej wzrosła o 893 mil. zł.

Stan przedpłat i wpłat na subskrypcję P.P.O.K. nie różni się od stanu na ultimo stycznia i wynosi 4.343 mil. zł. Łącznie wpływy Skarbu Państwa, osiągnięte ze sprzedaży biletów skarbowych i P.P.O.K. wyniosły na koniec lutego 8.473 mil. zł wobec wpływów w wysokości 7.663 mil. zł na koniec stycznia.

## DZIAŁ ARTYKUŁOWY

Mgr Adam Cegielski

### ZAGADNIENIE ŚRODKÓW OBROTOWYCH W SEKTORZE PAŃSTWOWYM

System finansowy, jego pojęcie, budowa, organizacja odpowiadająca najbardziej naszej strukturze gospodarczej, stanowią obecnie jedno z zagadnień, któremu poświęca się dużo uwagi, zarówno w literaturze gospodarczej jak i opracowaniach oficjalnych.

W artykule tym nie będziemy zajmować się systemem finansowym jako pełnym zagadnieniem wiążącym szereg elementów o aspekcie polityki finansowej i technicznym i omówimy zupełnie odcinkowo zagadnienie będące jednym z ogniw systemu finansowego, a dotyczące ka-

pitału obrotowego jednostek gospodarczych sektora państwowego, ściśle zagadnienie metody i techniki wypracowywania tych kapitałów oraz metody i techniki uzupełniania ich przy pomocy kredytów bankowych.

W „Wiadomościach Narodowego Banku Polskiego“ Nr 3 w artykule „Pojęcie systemu finansowego“ mgr Zbigniew Pirożyński w ciekawej analizie istoty zjawiska zdefiniował system finansowy jako „mechanizm przesuwania nadwyżek między podmiotami działającymi w gospodarstwie narodowym“. Nadwyżkę powyższą

należy — zdaniem mgr Pirożyńskiego — rozumieć jako funkcję przychodów i rozchodów, inaczej jako wartości wygosposodarowane.

Wydaje się nam, że definicja ta nie obejmuje całości zjawiska. W ramach jej trudno byłoby nam mówić o środkach obrotowych, które są wszak niczym innym jak częścią składową rozchodów związanych bezpośrednio z kosztem uzyskania przychodów jako o jednym z elementów systemu finansowego. Nie ulega poza tym wątpliwości że sam fakt zaopatrywania w środki obrotowe podmiotu gospodarującego jest jedną z funkcji systemu finansowego a wybór metody i techniki — ważnymi i trudnymi zadaniami systemu.

Nie tylko wygosposodarowana nadwyżka, która zawsze może przyjąć wyraz pieniężny, interesuje system finansowy. Kwestia środków obrotowych, ich pochodzenie, struktura, racjonalny sposób użytkowania, stanowią bardzo istotne zagadnienia zarówno dla instytucji jak i uczestników systemu finansowego.

Należy poza tym podkreślić znaczenie faktu, że w produkcji i wymianie krajowej operuje się nie tylko wartościami wygosposodarowanymi. Tworzenie środków w drodze emisji gotówkowych i bezgotówkowych środków pieniężnych przez banki centralne i kreacji bezgotówkowych środków przez inne banki ma duże znaczenie dla tempa rozwoju gospodarczego.

Dotychczas jedynie w stosunkach gospodarczych w skali światowej nie były właściwie znane sposoby kreowania środków dla ożywienia wymiany międzynarodowej. Na tym odcinku operowało się rzeczywiście wartościami wygosposodarowanymi, ewentualnie kredytem. Obecnie jednak i na tym polu zarysowują się poważne zmiany. Kraje, które zadeklarowały swoją współpracę w międzynarodowych organizacjach finansowych, mają możliwości kreowania siły nabywczej we własnej walucie (rzecz naturalna, do pewnych określonych granic) dla celów wymiany międzynarodowej.

W ten sposób i międzynarodowy system finansowy, którego instytucjami możemy nazwać Międzynarodowy Fundusz Walutowy oraz Bank Odbudowy i Rozwoju, a uczestnikami — kraje, które zgłosiły swój akces, interesuje się nie tylko wygosposodarowanymi nadwyżkami poszczególnych gospodarstw narodowych, w celu przesuwania ich z kraju do kraju, ale również i to jest jego jednym z najważniejszych celów, środkami obrotowymi ucze-

stników, tj. potencjałem ich zewnętrznej siły nabywczej.

Po tych kilku uwagach o systemie finansowym przejdziemy do zasadniczego tematu, traktującego zagadnienie systemu tylko fragmentarycznie, a mianowicie do omówienia kwestii kapitału obrotowego w sektorze państwowym.

## 2.

Zagadnienie środków obrotowych dla produkcji i wymiany w sektorze państwowym wymaga szczegółowego rozpatrzenia, a dotychczasowy system zaopatrywania w środki obrotowe, który należy uważać jako przejściowy, — pewnej reorganizacji.

Niewiele przedsiębiorstw państwowych posiada własne środki obrotowe w granicach wystarczających. Rzecz ta jest zupełnie zrozumiała. Krótki okres działalności przedsiębiorstw, nawet przy założeniu rentownej produkcji i w warunkach najbardziej sprzyjających kapitalizacji na cele obrotowe, nie pozwoliłyby w wielu wypadkach na ufundowanie dostatecznych środków obrotowych. Gros zatem środków obrotowych dostarczają kredyty bankowe, przy czym obligo przedsiębiorstw z tego tytułu ma tendencję pogłębiania się, a stan środków własnych w niektórych przemysłach kluczowych — kurczenia się. Fakt ten nie jest żadną wypadkową błędnej kalkulacji, lecz zjawiskiem przewidywanym, wpływającym ze świadomie stosowanej polityki cen. O ile stan taki był w wielu wypadkach konieczny w pierwszym okresie gospodarki, o tyle w dalszym ciągu byłby zaprzeczeniem wszelkich dążeń do unormowania życia gospodarczego.

Sam problem jednak nie jest łatwy. Abstrahując od tego, kto będzie finansował potrzeby obrotowe przedsiębiorstw państwowych, to należy do kompetencji jakich banków będzie należało finansowanie produkcji i wymiany w sektorze państwowym, zagadnienie wymaga zastanowienia się i ważnych decyzji.

Trudności zagadnienia można ująć w następujących punktach:

- 1) Ustalenie niezbędnych norm środków obrotowych poszczególnych przedsiębiorstw, tzw. „normatywów“, na dany okres produkcyjny.
- 2) Ustalenie, czy jest celowe i czy należy dążyć, ażeby przedsiębiorstwa posiadały własne środki obrotowe równe normatywom, czy też tylko w pewnym określonym stosunku do nich. W drugim wypadku określenie wielkości tego stosunku,

3) Ustalenie metody ufundowania przez przedsiębiorstwa własnego kapitału obrotowego do wielkości określonej w punkcie 2.

Pierwszy punkt nie jest trudny do zrealizowania. Jako normatyw środków obrotowych należy rozumieć wielkość niezbędnych środków obrotowych do wykonania danego planu produkcyjnego w określonym czasie. Techniczną stroną tego zagadnienia powinny się zająć wydziały polityki finansowej w Centralnych Zarządach Przemysłów, względnie Zjednoczeń w ścisłym, rzecz naturalna, kontakcie z poszczególnymi przedsiębiorstwami.

Punkt drugi natomiast wymaga głębszego zastanowienia się. Jak ustalić granicę ewentualnej kapitalizacji na cele obrotowe w sektorze państwowym.

W ustroju prywatno-kapitalistycznym przedsiębiorca osobiście zainteresowany w jak największych zyskach, z reguły fachowiec w danej branży, doskonale orientował się, w jakim stosunku podzielić swój kapitał na rzeczowy i płynny. Przedsiębiorstwo oparte nawet na najmocniejszych podstawach finansowych nigdy nie posiadało własnych środków obrotowych aż do górnej granicy wahań w zapasach kasowych, gdyż byłoby to zupełnie nieekonomicznie zarówno dla przedsiębiorstwa jak i gospodarstwa narodowego. Nadmierna wielkość kapitału obrotowego musiałaby być osiągnięta kosztem kapitału rzeczowego, a zatem i kosztem ogólnego dochodu społecznego. O ile były jakieś nieproporcjonalności w kapitałach własnych, to z całą pewnością na korzyść kapitału stałego.

Wahania w środkach obrotowych, a mianowicie między górną granicą zapotrzebowania, a tą, którą przedsiębiorca mógł pokryć z własnych środków, były pokrywane z kredytów bankowych. Rzecz naturalna, że o wielkości tych wahań decydował koszt kredytu krótkoterminowego i rentowność kapitału stałego. Należy poza tym pamiętać, że w chwili, gdy zapotrzebowanie przedsiębiorcy na środki pieniężne w pewnej fazie cyklu produkcyjnego spadały do dolnej granicy wahań, ustępował on swoje środki pieniężne via bank innemu przedsiębiorcy, który w tym właśnie czasie przekraczał granicę wahań, pokrywając z własnych zapasów kasowych. W ten sposób przedsiębiorca zmniejszał koszty późniejszego kredytu.

Kierownik przedsiębiorstwa państwowego, któremu zezwoli się i da warunki wygospodaro-

wania własnych środków obrotowych, a jednocześnie nie ustalił ściśle granicę, nie zrobi tego zupełnie dobrze. Po pierwsze nie jest on osobiście zainteresowany we właściwym stosunku kapitału płynnego do rzeczowego, a po drugie, gdyby robił to z jak najlepszą wolą, to, ponieważ nie będzie miał i tak wpływu na wielkość kapitału stałego, która jest określana ogólnym planem inwestycyjnym, będzie starał się posiadać przynajmniej jak największe własne środki obrotowe, gdyż to ułatwi mu w dużym stopniu pracę.

Z drugiej strony określenie granicy kapitalizacji na cele obrotowe jest bardzo trudne. O ile przyjmie się za podstawę wielkość niezbędnych środków na przeprowadzenie danego planu produkcyjnego, których ustalenie będzie mogło być dokonane z dużą dokładnością przez nadrzędne organizacje gospodarcze, to wielkość w ten sposób określonych kapitałów byłaby luksusem i nie miałyby najmniejszej podstawy słuszności z punktu widzenia gospodarczego. Wszak fundowanie kapitału obrotowego odbywałoby się kosztem środków wypracowanych, właściwych do finansowania inwestycji.

Tego rodzaju ujęcie sprawy byłoby nawet nie celowe, gdybyśmy patrzyli na to pod kątem widzenia wielkości obiegu pieniężnego. Zakładając, że sektor państwowy wypracował środki obrotowe w wielkości niezbędnej do zrealizowania danego planu produkcyjnego, to musi posiadać on stale bardzo poważne nadwyżki środków w danej chwili nie zatrudnionych. Środki te, o ile by nie były zakumulowane w bankach (konkretnie w Narodowym Banku Polskim na rachunkach żywych, gdyż Narodowy Bank Polski finansuje potrzeby obrotowe sektora państwowego), to wówczas powiększyłyby zupełnie niepotrzebnie obieg pieniężny gotówkowy i stanowiłyby stałą groźbę, że mogą być w międzyczasie użyte na cele niewłaściwe. W wypadku natomiast koncentracji niezatrudnionych środków w Narodowym Banku Polskim na rachunkach żywych, co nawet miałyby faktycznie miejsce z uwagi na dekret o obrocie bezgotówkowym i minimalnych zapasach kasowych dozwolonych do przechowywania w kasach przedsiębiorstw, powiększyłby się obieg pieniężny bezgotówkowy. Praktycznie nie byłoby to groźne, jeśli chodzi o wielkość siły nabywczej na rynku, pod warunkiem ścisłej kontroli bankowej uruchamiania kwot, stanowiłoby jednak nieprawdziwy obraz wielkości obiegu, sztucznie

rozdętego, utrudniając jednocześnie analizę faktycznych pozycji pieniądza bezgotówkowego.

W świetle powyższych rozważań słuszne byłoby albo określenie granicy kapitalizacji na cele obrotowe przez przedsiębiorstwa w drodze określonego np. procentowo stosunku do ustalanych normatywów, przy czym proporcje te musiałyby być odpowiednio zróżniczkowane, albo z góry konstruowanie normatywów środków obrotowych w sposób zupełnie specjalny, w każdym bądź razie nie na podstawie całokształtu potrzeb obrotowych przy wykonywaniu danego planu produkcyjnego.

Skonstruowanie normatywu powyższego typu byłoby bezsprzecznie trudne. Należałoby traktować zagadnienie zupełnie indywidualnie dla każdego rodzaju produkcji, eliminować wszelkie czynności gospodarcze (z normatywu) o charakterze czy to sezonowym, czy to sporadycznym, a poza tym należałoby w toku pracy przedsiębiorstw, w konsekwencji założenia rozgraniczać czynności gospodarcze, które przedsiębiorstwo byłoby zmuszone pokrywać z własnych środków, od tych, które odpowiadałyby finansowaniu przy pomocy kredytów, co z kolei wymagałoby całkowitej mechanizacji wszelkich czynności gospodarczych i odpowiedniego przygotowania aparatów zarówno w przemyśle jak i w banku.

Wydaje się, że pierwszy sposób byłby bardziej prosty, bardziej odpowiadający warunkom naszego gospodarowania. Jako normatyw przyjęłoby się całość koniecznych środków obrotowych, tj. od dolnej do górnej granicy wahań w danym cyklu produkcyjnym, ewentualnie w danym okresie produkcyjnym ujętym kalendarzowo, a granicę kapitalizacji w przedsiębiorstwie na cele obrotowe określałoby się stosunkiem procentowym do normatywu, przy czym wielkość tego stosunku musiałaby być różna dla różnych branż i ustalana przez fachowców w danej dziedzinie.

Tego rodzaju reorganizacja zmierzająca do

*Dr Mirosław Orlowski*

## **ROLA BANKÓW HANDLOWYCH W SFINANSOWANIU POTRZEB WOJENNYCH STANÓW ZJEDNOCZONYCH\*)**

Stany Zjednoczone w ciągu pięciu lat zamykających w sobie okres drugiej wojny światowej a mianowicie w ramach budżetów od 1 lipca 1941 r. do 30 czerwca 1946 r. wydały 370 mlrd.

unormowania finansów w sektorze państwowym miałyby następujące dobre strony; wprowadzenie jej byłoby zupełnie proste i nie spowodowałoby większych zmian w technice finansowania i wykonywania kontroli. Bank znając normatyw środków obrotowych i stosunek własnych środków (dane te byłyby, rzecz naturalna, zmienne, zależne od planu produkcyjnego i stopnia realizacji wygosparowywania kapitału obrotowego) miałby za obowiązek przestrzegania, ażeby kredyty nie przekroczyły różnicy. Przy czym kontrola nie polegałaby jedynie na przestrzeganiu, ażeby globalna suma kredytu udzielona danemu przedsiębiorstwu nie przekroczyła wyżej podanej różnicy, lecz również, jak to ma miejsce obecnie, na ścisłym sprawdzaniu celowości uruchamiania każdej kwoty.

Po ustaleniu racjonalnej wielkości potrzebnego przedsiębiorstwu własnego kapitału obrotowego należy rozważyć sposób i źródła fundowania tego kapitału.

Jednorazowe wstępne dotowanie przez Skarb kapitału obrotowego w drodze przejęcia części zobowiązań krótkoterminowych przedsiębiorstw nie byłoby wydaje się słuszne. Przy tym sposobie zaniknąłby jeden z bodźców do wygosparowywania możliwie największych nadwyżek, a poza tym nie zmieniłoby się w sensie ogólno-ekonomicznym. Bardziej celowe natomiast byłoby stworzenie odpowiednich warunków i pozostawianie przedsiębiorstwom wygosparowanych nadwyżek w pewnym ustalonym procencie aż do czasu całkowitego ufundowania określonej wielkości kapitału obrotowego.

Poruszone wyżej zagadnienie własnych środków obrotowych przedsiębiorstw wiąże się całkowicie z zagadnieniem rentowności. Prózne byłoby ustalenie racjonalnej wielkości kapitału obrotowego i metody kapitalizacji, gdyby uprzednio nie była rozwiązana kwestia rentowności poprzez rewizję cen i kosztów i przy pomocy specjalnego aparatu rozliczeniowego, śródbranżowego i międzybranżowego.

dolarów. Z tego 46%, czyli 169 mlrd. dolarów zostało pokrytych z podatków danin i opłat publicznych, resztę, tj. 200 mlrd. dol. Państwo uzyskało w drodze operacyj kredytowych. Jeżeli

\*) Dr Roy L. Reiersen: Our National Debt and The Banks. New-York 1947.

porównamy te wyniki finansowe z analogicznymi z pierwszej wojny światowej, okaże się wyraźny postęp, gdyż w latach 1917—1919 U.S.A. pokryły z bieżących wpływów budżetowych zaledwie 28% swych ówczesnych wydatków.

Niezależnie od deficytu 370 mlrd. dolarów Państwo musiało uzyskać środki również i na utrzymanie równowagi kasowej całego swego aparatu w wysokości około 14 mlrd. dolarów, razem zatem państwo musiało w drodze kredytu wydrenować z rynku 214 mlrd. dol. w ciągu omawianego okresu pięciu lat.

Z powyższej sumy 22 mlrd. dostarczył bank Rezerwy Federalnej, 64 mlrd. banki handlowe (commercial banks) i 128 mlrd. dolarów inni, pozabankowi kredytodawcy. Charakterystycznym i stosunkowo mało u nas w Polsce znanym jest fakt dużego udziału amerykańskich banków handlowych w nabywaniu państwowych papierów wartościowych. Na dzień 1 lipca 1941 r. banki posiadały w swych portfelach powyższe papiery na kwotę 19,7 mlrd., a na dzień 30.VI. 1946 r. już 83,3 miliardy dolarów. Niezależnie od bezpośredniego zakupu papierów państwowych, banki handlowe finansowały produkcję wojenną, oraz udzielały pożyczek na zakup papierów państwowych. Dla przykładu podamy, że w okresie od 1942 do 1946 r. pożyczki udzielone przez te banki na sfinansowanie produkcji wojennej, pożyczki gwarantowane częstokroć przez odpowiednie władze państwowe (np. War and Navy Departments and Maritime Commission) wyniosły 10,3 miliarda dolarów. Ta poważna działalność banków była znakomicie ułatwiona następującymi okolicznościami: wysoka koniunktura na rynku artykułów rolnych spowodowała duże zmniejszenie zapotrzebowania na kredyty ze strony rolnictwa, podobnie prywatny ruch budowlany, pochłaniający w normalnym czasie poważne sumy, został niemal całkowicie ograniczony w czasie wojny, z uwagi na dość ścisłą reglamentację surowcową (stal, cement i inne materiały budowlane). Wreszcie brak szeregu towarów dość powszechnej konsumpcji (samochody, radioaparaty, lodówki itp.) spowodował, iż bardzo znaczne kwoty, które w czasie pokoju finansowały obroty tego rodzaju towarami, przy stale rosnącym dochodzie narodowym (wysokie płace i pełne zatrudnienie), — zostały pozbawione dawnych możliwości zatrudnienia i fruktyfikacji. W rezultacie również i te wielkie kapitały gromadzące się w instytucjach kredytowych mogły być zużyte do finan-

sowania bezpośrednich i pośrednich wydatków wojennych państwa.

Zastanówmy się teraz, w jaki sposób banki handlowe zostały włączone w system finansowania potrzeb gospodarki wojennej U.S.A. Chodziło tu bowiem o pogodzenie dwóch raczej sprzecznych tendencji: ekspansji działalności kredytowej banków na cele wojenne i niedopuszczenia do inflacji kredytowej z jej konsekwencjami. Państwo dążyło zatem do nagromadzenia rosnącej siły nabywczej społeczeństwa możliwie w bankach, co było ułatwione reglamentacją obrotów towarowych i konsumpcji dóbr powszechnego użytku. Dalszy drenaż „gorącego pieniądza“ z rynku odbywał się w drodze sprzedaży szerokiej publiczności coraz to nowych emisji państwowych papierów wartościowych.

W celu ułatwienia włączenia się omawianych banków w system finansowania gospodarki wojennej, zezwolono bankom handlowym na otwarcie rachunków depozytowych Skarbowi Państwa U.S.A. i dokonywanie subskrypcji papierów wartościowych państwowych w drodze zapisywania na tych rachunkach kwot z tytułu sum subskrybowanych na pożyczki. W analogiczny sposób banki postępowały z finansowaniem subskrypcji papierów wartościowych dokonywanej przez ich klientów. Innym środkiem było zniesienie ograniczenia w stosunku do wspomnianych rachunków Skarbu Państwa odnośnie wymaganych na zasadzie prawa bankowego minimum rezerw. Powyższe depozyty Skarbu zostały uwolnione również od opłat ubezpieczeniowych od depozytów. Następnie celem zachęcenia do lokowania swoich rezerw kasowych w trzymiesięcznych wekslach (bonach) skarbowych. System Rezerwy Federalnej ustalił sztywne ceny ich zakupu i sprzedaży. To ostatnie zapewniło bankom dla odnośnych rezerw krótkoterminową lokatę, właściwie bez żadnego ryzyka, z dochodowością  $\frac{3}{100}$  rocznie. Ponadto wypuszczone były certyfikaty Skarbu płatne po roku, o stopie procentowej  $\frac{7}{100}$ , które to certyfikaty bank mógł każdej chwili sprzedać w bankach Rezerwy Federalnej, o ile musiał w określonym momencie upłynąć się w razie zapotrzebowania na pieniądź lub w razie konieczności uruchomienia rezerwy kasowej.

System Rezerwy Federalnej spełniał w ten sposób na rynku bonów skarbowych rolę zbiornika retencyjno-wyrównawczego, co przy sui generis systemie naczyń połączonych, musiało

w bankowości amerykańskiej dać w ostatecznym efekcie pomyślne wyniki.

Dobrym środkiem było też otwarcie bankom handlowym w bankach Rezerwy Federalnej tzw. uprzywilejowanych kredytów na  $1/2\%$  w stosunku rocznym pod zastaw wspomnianych jednorocznych certyfikatów Skarbu  $1/8\%$  - wych. Bank więc nabywając te ostatnie certyfikaty miał pewność, iż w razie konieczności upłynnienia się, może na ich podkładzie uzyskać kredyt w banku biletowym na oprocentowanie niższe, niż otrzymywał przy posiadaniu tych certyfikatów. Przy tym zatem papiery wartościowe banki handlowe miały pełną możliwość refinansowania swych operacji tego rodzaju. Wreszcie w ramach bezpośredniego wykonywania polityki otwartego rynku (open market policy) banki Rezerwy Federalnej nabywały państwowe papiery wartościowe. Podczas gdy np. w połowie 1942 r., banki wspomniane miały w swoim portfelu rzeczonych papierów na sumę około 2,5 mld. dol., to na ultimo 1945 r. portfel ten wzrósł do około 25 mld. dol., czyli dziesięciokrotnie. Z reguły banki Rezerwy Federalnej odkupywały rzeczony papier od banków handlowych, gdy tylko te ostatnie znajdowały się w potrzebie upłynnienia się. Przy opisanym systemie można było na ogół względnie łatwo utrzymać równowagę na rynku pieniężnym.

Nie potrzeba dodawać, iż w okresie gospodarki wojennej U.S.A. obieg pieniędzy tego kraju wzrósł bardzo poważnie. W ciągu 6 lat obieg wzrósł z 7,6 mld. dol. na ultimo 1939 r. do 28,5 mld. dol. na ultimo 1945 r. W tym samym czasie depozyty w bankach handlowych wzrosły z 29 mld. do 75 mld. dol., jeżeli zaś uwzględnimy lokaty terminowe i depozyty Państwa, łączna suma depozytów w bankach handlowych wzrosła z 45 mld. w końcu 1939 r. do 128 mld. dol. na ultimo 1945 r., a więc niemal trzykrotnie. Technika tej ekspansji kredytowej wygląda pokrótce następująco: w przypadku udzielania klientowi pożyczki, bank uznawał na odnośną sumę rachunek depozytowy pożyczającego. Z tym momentem ten ostatni mógł dysponować odnośną sumą bądź to w postaci gotówki bądź też przelewowo w obrocie bezgotówkowym.

Działalność kredytowa wzrastała zatem o sumę pożyczki mniej dyskonto. Podobnie, gdy bank nabywał obligacje państwowe od Skarbu, zapisywał u siebie, na rachunek Skarbu, sumę równą cenie nabycia. Skarb Państwa dyspono-

wał z tego rachunku płacąc za amunicję i inne dobra i usługi na potrzeby wojenne, ale obywatele lub przedsiębiorstwa, którym Skarb płacił te pieniądze lokowali je zazwyczaj w banku. W ten sposób gros pieniądza pozostawało w obrocie wewnątrzno-bankowym, jakkolwiek niewątpliwie część tych operacji powodowała wzrost obiegu gotówkowego znajdującego zatrudnienie we wzmożonej intensywności i liczebności transakcyj przemysłowo-handlowych, a nawet część wspomnianych środków pieniężnych była tezauryzowana.

Wzmoczonemu wszakże strumieniowi pieniądza odpowiadał odpowiednio duży strumień dóbr, usług, wzrost wskaźnika obrotów, zatrudnienia i płac.

Tym niemniej trzeba stwierdzić obiektywnie, że w czasie wojny strumień pieniądza wzrastał szybciej niż wzrost dochodu narodowego. Podczas gdy w latach dwudziestych obecnego stulecia obieg pieniężny U.S.A. (banknoty i natychmiast płatne zobowiązania) wynosił około  $1/3$  rocznego dochodu narodowego tego kraju, w okresie dekonjunktury lat trzydziestych stosunek ten wynosił już nieco mniej jak  $1/2$ . W czasie wojny obieg pieniężny wzrósł już do około  $3/4$  rocznego dochodu narodowego.

Charakterystycznym jest, że rezultatem wyżej przedstawionego rozwoju stosunków kredytowych i pieniężnych Stanów Zjednoczonych jest coraz większe wciąganie banków handlowych do operacyj w zakresie kredytu publicznego. Podczas gdy na początku 1940 r. papiery państwowe stanowiły 37% pożyczek i lokat banków handlowych, na ultimo 1945 r. procent ten wzrósł do 73%!

Powyższą ewolucję wyjaśni fakt, iż poważny wzrost udziału banków handlowych amerykańskich w finansowaniu emisji najrozmaitszych państwowych papierów wartościowych zapewnił tym bankom duże zyski.

Czysty zysk lub strata (—) amerykańskich banków handlowych (Insured Commercial Banks) w milionach dolarów:

	Rok		
1934	-340	1940	401
1935	207	1941	454
1936	524	1942	441
1937	381	1943	638
1938	301	1944	751
1939	389	1945	906

Zyski powyższe były atrakcyjną przynętą w omówionej działalności banków handlowych.

Obecnie jednak, po zakończeniu działań zbrojnych, nadszedł czas oceny niebezpieczeństwa wyżej przedstawionego systemu sfiansowania wojny.

Niebezpieczeństwo powyższe sprowadza się do podkreślonego już faktu, że znacznie szybszy wzrost strumienia pieniądza niż przyrost dochodu narodowego musiał spowodować wszystkie nieuniknione skutki inflacyjne.

Skutki powyższe będą pozostałością trwałą, o ile państwo nie będzie w stanie zredukować swego zadłużenia publicznego, lub o ile nie zdoła wydrenować rynku pieniężnego z nadmiernej

ilości środków płatniczych w obiegu, w drodze znalezienia nabywców na papiery państwowe z poza banków handlowych, których w Stanach Zjednoczonych jest około 14.000. To ostatnie zadanie staje obecnie w całej swej powadze przed polityką pieniężną rządu i banków systemu Rezerwy Federalnej. W obecnym stadium koniunktury powojennej nie wydaje się by U.S.A. zdecydowały się na jakiegokolwiek kroki deflacyjne. Byłoby to sprzeczne z uświęconą zasadą polityki pełnego zatrudnienia wyznawaną zarówno przez amerykańską doktrynę ekonomiczną i przez oficjalne koła rządowe oraz banki Rezerwy Federalnej. \*)

*Prof. Dr Stefan Rozmaryn*

## O NOWE POJĘCIE POLSKIEGO SYSTEMU SKARBOWEGO (c. d.)

Zasada planowego kierownictwa i planowej działalności jest nierozzerwalnie związana ze zmianami ustrojowymi, o których dotąd mówiliśmy: przejściem przez Państwo podstawowych gałęzi gospodarki narodowej. Jeżeli bowiem rzeczywista gospodarka planowa możliwa jest tylko tam, gdzie ster organizmu gospodarki narodowej znajduje się w ręku państwa<sup>1)</sup>, to równie sprawiedliwym jest wywód odwrotny: że funkcjonowanie upaństwowionego przemysłu, banków i ubezpieczeń możliwe jest tylko na podstawie planu. Gospodarka państwowa, obejmująca tak szeroki zakres gałęzi, działać może tylko na podstawie planu. Istnieje tu współzależność, bijąca w oczy. Nie ma realnego planu bez upaństwowienia podstawowych gałęzi przemysłu, banków i ubezpieczeń, ale też przemysł ten, banki i ubezpieczenia nie mogą działać bez planu. Z dwóch więc przyczyn nie wolno dziś abstrahować od czynnika planu, gdy określamy pojęcie systemu skarbowego: po pierwsze dlatego, że całokształt naszej gospodarki narodowej oparty jest na narodowym planie gospodarczym, po drugie zaś dlatego, że nasza gospodarka państwowa, mająca rozstrzygające znaczenie w systemie skarbowym, z istoty swej działać może tylko na podstawie planu. Gdy więc system skarbowy jest integralną częścią naszej gospodarki narodowej, która w całości weszła

na tor gospodarki planowej, a w systemie tym działalność państwa jako przedsiębiorcy oraz działalność banków, instytucji kredytowych i ubezpieczeniowych odgrywa decydującą rolę, to — rzecz oczywista — system skarbowy musi być systemem planowego gromadzenia i planowego rozdziału przez Państwo (i związki publiczne) środków pieniężnych.

System skarbowy polski przedwrześniowej, tak samo zresztą jak systemy skarbowe wszystkich państw, opartych na ustroju kapitalistycznym, nie mógł być systemem rzeczywiście planowym albowiem brak było podstaw dla tego. W ustroju, w którym ośrodki dyspozycji gospodarki narodowej leżą poza państwem, znajdując się w ręku własności prywatnej, nie ma warunków dla rzeczywistego planowania. Z tej przyczyny także system skarbowy (identyfikowany z systemem budżetowym), jako część gospodarki narodowej, również nie mógł być systemem planowym, a akty planowania (preliminarze budżetowe) z istoty rzeczy nie miały podstaw w strukturze całej gospodarki narodowej. Sam fakt istnienia preliminarzy budżetowych nawet w systemach gospodarczych bezplanowych, jest potwierdzeniem tezy, że gospodarka państwowa musi być prowadzona na podstawie planowej. Konieczność sprawia, że nawet tam, gdzie gospodarka narodowa w całości jest

\*) (John D. Cavadog: Full Employment and State Control, New-York 1945, Kirkaldy H. S.: Industrial Relation in conditions of Full Employment 1945; Hansen A. H.: America's Role in the World Economy 1945; Carter Henry: Towards World Recovery, 1945; Walker E. R.: From Economic Theory to Policy, Chicago 1944; Rowntree B. S.: The Policy of Full Employment, 1944).

<sup>1)</sup> *Drewnowski*. Sens polityczny gospodarki planowej („Państwo i Prawo“ 1946, Nr. 7, str. 3) pisze słusznie: „planowanie w ustroju kapitalistycznym nosi w sobie zawsze wewnętrzną sprzeczność“.

bezplanowa, w gospodarce Skarbu dokonuje się (gdyż dokonywać się musi) pewnych aktów planowania: inaczej bowiem gospodarka ta nie jest w ogóle możliwa. Nie więc dziwnego, że w systemie gospodarczym, opartym w całości na zasadzie planowego kierownictwa i planowego działania, a w którym gospodarka państwowa nabiera rozstrzygającego znaczenia, system skarbowy szczególnie silnie nasycony jest elementami planu. Drugi wywód, który się również narzuca, zawiera się w tezie, że tylko w takim ustroju gospodarczym, który w całości oparty jest na zasadach planowych, a więc w którym preliminarz budżetowy przestaje być wyspą na oceanie bezplanowości i wyjątkiem od reguły<sup>2)</sup>, budżet może być naprawdę realnym planem. Budżet jest bowiem w ustroju takim tylko jedną z form (a nie jedyną!) narodowego planowania gospodarczego, — jest aktem, opartym na ogólnym narodowym planie gospodarczym i częścią tego planu, scharmonizowaną z innymi planami. To oparcie budżetu na ogólnym narodowym planie gospodarczym jako akcie planowania nadrzędnym i scharmonizowanie budżetu z innymi planami szczegółowymi, stanowiącymi również organiczne części ogólnego planu, czyniąc z budżetu nie wyjątek, lecz przejaw reguły, nadaje planowaniu budżetowemu naprawdę realne podstawy.

Okoliczność, że system skarbowy jest systemem gromadzenia i rozdziału przez państwo i związki publiczne ogromnych środków pieniężnych sprawia, że system ten szczególnie silnie nasycony jest elementami planowości. Wiemy, że preliminarz budżetowy istnieje i przy gospodarce narodowej bezplanowej. Dzisiaj, gdy ekonomika nasza stała się planową, pojawiły się nowe, nie mniej ważne niż budżet, plany skarbowe. Niepodobna przypuścić, że możliwą jest gospodarka upaństwowionych gałęzi przemysłu bez odpowiednich planów finansowych. Tak samo niepodobna przypuścić, że możliwą jest właściwa gospodarka kredytowa banków, znajdujących się w ręku państwa, nieoparta na planie kredytowym, obejmującym zarówno gromadzenie funduszy jak i ich rozdział. Niepodobieństwem byłoby organizowanie i kierowa-

nie działalnością inwestycyjną, nieoparte na planie inwestycyjnym. Niewątpliwie też pojawiają się jeszcze inne formy planowania skarbowego, np. plany obrotu pieniężnego, obrotów walutowych z zagranicą itp. Widzimy więc, że obok jedyne dawniej typu planowania skarbowego (preliminarze budżetowe), pojawiają się nowe, również specyficznie skarbowe (bo dotyczące głównie działalności systemu skarbowego) akty planowania. Syntezą tych szczegółowych planów skarbowych będzie zapewne Państwowy Plan Finansowy, będący z kolei planem szczegółowym ogólnego narodowego planu gospodarczego.

Pomijając w pojęciu systemu skarbowego te nowe momenty, wynikające z wejścia naszej gospodarki narodowej na tory gospodarki planowej, oznaczałoby to samo, co nie ujmować adekwatnie istoty tego systemu.

3. Określiliśmy system skarbowy jako system działalności państwa i związków publicznych. Państwo i związki publiczne<sup>3)</sup> są więc podmiotami systemu skarbowego. Jak to rozumieć? Otóż mówiąc o podmiotach systemu, nie mamy, oczywiście, na myśli podmiotów stosunków, powstających w ramach tego systemu, albowiem do tej kategorii należą wszystkie osoby fizyczne i prawne dokonujące jakichkolwiek wpłat na rzecz Skarbu, otrzymujące wypłaty ze Skarbu, posiadające rachunki bankowe lub wkłady, korzystające z kredytu itp. Mamy na myśli podmioty *kierujące* systemem skarbowym, a zatem podmioty publiczne, które planowo gromadzą i rozdzielają fundusze publiczne. Podmiotem takim jest w pierwszym rzędzie państwo, działające przez swoje organa i organizacje; podmiotami takimi są również związki publiczne. Mówiąc o państwie jako „podmiocie“ systemu skarbowego mamy na myśli zarówno państwo, wyrażające swoją wolę jako osoba prawna przez swoje organa, jak i państwowe osoby prawne (np. przedsiębiorstwa, banki, instytucje ubezpieczeniowe państwowe, mające jednak samoistną osobowość prawną). Termin „państwo“ jest tu więc swoistym skrótem.

Podmiotami systemu skarbowego (w tym rozumieniu) są także inne związki publiczne, nie mające charakteru państwowych osób praw-

<sup>2)</sup> O tyle słuszność miał Karel Engliš. Financi veda, Nastin theorie gospodarstvi verejnych svazku (tł. niem. 1931), str. 31: „Kollektywistyczne gospodarstwa związków publicznych są elementem heterogenicznym w indywidualistycznej gospodarce narodowej“.

<sup>3)</sup> Zaznaczam, że używam tu stale terminu „związki publiczne“ jedynie ze względu na ustaloną naogół tradycję nauki skarbowości, w rzeczywistości chodzi także o zakłady publiczne i inne osoby prawa publicznego. O tych pojęciach Bigo: Związki Publiczno-Prawne w świetle ustawodawstwa polskiego 1928.



nych, np. samorząd terytorialny<sup>4)</sup>. Powstaje tedy pytanie, czy ta wielość podmiotów nie rozrywa wielości podmiotów mówić można o systemie, czy też raczej mówić należy o systemach, o wielkości systemów planowego gromadzenia i planowego rozdziału (przez wszystkie te podmioty).

Mimo wielkości podmiotów istnieje jednak *jednolity* system skarbowy. Dowodzą tego następujące okoliczności:

- a) Społeczno - gospodarcza podstawa działalności państwa i związków publicznych jest jednakowa;
- b) Społeczno - polityczna podstawa tych organizacji jest w nowym ustroju państwowym jednakowa i nie ma tu miejsca na przeciwstawianie państwa samorządowi, i vice versa;
- c) Narodowy plan gospodarczy jest wspólną podstawą działalności państwa i związków publicznych; na tej podstawie opierają się inne plany gospodarcze, a zatem i plany skarbowe zarówno obejmujące całość podmiotów systemu (plan inwestycyjny, plan finansowy - jak i dotyczące oddzielnych podmiotów (budżety);
- d) Państwo jest organizacją polityczną nadrzędną i zwierzchnią, która kieruje systemem.

Momenty te sprawiają, że mimo istnienia oprócz państwa jeszcze innych podmiotów, często wyposażonych w znaczną autonomię, istnieje jeden system skarbowy, oparty na jednolitych podstawach, jednolitym planie i jednolitym zwierzchnim kierownictwie.

4. Dla systemu skarbowego istotną jest *forma pieniężna*: gromadzenie i rozdział, zbieranie i rozprowadzanie środków pieniężnych. Wpłaty przedsiębiorstw na rzecz budżetu, dani publiczne, pożyczki państwowe, wkłady bankowe i lokaty, premie i składki, tak samo jak finansowanie z budżetu, kredyty bankowe, wypłaty wyrażają się w formie pieniężnej. Wszelkiego rodzaju świadczenia w naturze, zarówno otrzymywane i gromadzone jak i dokonywane i rozdzielane przez państwo i związki publiczne pozostają poza obrębem systemu skarbowego. System skarbowy działa tylko poprzez pieniądź i przy jego pomocy. Forma pieniężna jest tedy istotną cechą skarbowej metody gromadzenia i rozdziału dóbr; system skarbowy obejmuje i organizuje wyłącznie tylko stosunki pieniężne,

dotyczy gromadzenia i rozdziału pieniędzy, a nie bezpośrednio materialnych przedmiotów. Za procesami gromadzenia i rozdziału środków pieniężnych stoją, oczywiście, realne przebiegi materialne: wytwarzanie, obrót i spożycie dóbr materialnych. System skarbowy działa jednak nie drogą bezpośredniego, realnego gromadzenia zapasów, przesuwania i rozdzielania dóbr materialnych, lecz w drodze gromadzenia i rozdziału pieniądza, który pośrednio wpływa na rozwój realnych przebiegów gospodarczych. I w tym leży sens gospodarki skarbowej.

Trzeba jednak podkreślić, że nie wszystkie stosunki, przejawiające się w formie pieniężnej (np. kupno - sprzedaż towarów przedsiębiorstw państwowych) są częścią systemu skarbowego, aczkolwiek wszelkie stosunki skarbowe wyrażają się w formie pieniężnej. Stosunek systemu skarbowego i formy pieniężnej nie jest więc odwracalny. Do zagadnienia tego wrócimy jeszcze w dalszym ciągu.

5. Spytajmy na koniec, czy dla określenia pojęcia systemu skarbowego istotnym jest moment *celu*, któremu system ten służy. Mówiliśmy dotąd o funkcjach tego systemu, obecnie zaś powstaje problem celów, do jakich zdąża opisane wyżej funkcjonowanie systemu planowego gromadzenia i planowego rozdziału środków pieniężnych. Byłoby błędem pomijać moment teleologiczny. System skarbowy jest instrumentem w rękę państwa, jest tedy swoistym narzędziem jego polityki, działającym przy pomocy specyficznych metod, ale — jak wszelkie inne urządzenia publiczne — służy do osiągnięcia celów, stojących przed państwem i związkami publicznymi. Nie zapominając o celach, oddajemy sprawiedliwość ogromnemu znaczeniu systemu skarbowego w całokształcie działalności państwowej, w życiu i rozwoju narodu. Nie wymaga jednak dalszego uzasadnienia stwierdzenie, że bez systemu skarbowego państwo i związki publiczne nie mogłyby spełniać swoich zadań, nie mogłyby urzeczywistniać swych celów. Ten teleologiczny pogląd na istotę działalności państwa i związków publicznych przemawia za koniecznością wprowadzenia momentu celu do definicji systemu skarbowego.

6. Nie ulega wątpliwości, że określenie systemu skarbowego, jak i wszelka definicja, tai w sobie pewne niebezpieczeństwa. Jednym z tych niebezpieczeństw jest pozór statyczności takiego określenia, podczas gdy w rzeczywistości

<sup>4)</sup> Również bez względu na formę działalności: bezpośrednio czy też przez odpowiednie osoby prawne.

chodzi o zjawisko *dynamiczne*, pogrążone w rękę stawania się, znajdujące się w nieustannym ruchu. System skarbowy jest kompleksem urządzeń funkcjonujących, a nie zastygłych. Wystarczy przecież uświadomić sobie, że nieustannie odbywa się gromadzenie środków pieniężnych i równie nieustannie dokonuje się ich rozdziału. Byłoby więc zupełnym wypaczeniem rzeczywistości, gdybyśmy rozpatrywali system skarbowy nieruchomo, jako przekrój lub zdjęcie migawkowe; przeciwnie, system ten ujmować się musi dynamicznie, w ruchu. I ten moment należy wprowadzić do pojęcia systemu skarbowego.

Pamiętać też trzeba, że w samym pojęciu systemu danym jest zawsze moment *współzależności* wszystkich jego części, jako części pewnej nadrzędnej całości. Z tej przyczyny wszystkie części systemu skarbowego (a więc system budżetowy, bankowy, ubezpieczeniowy itp.) rozpatrywane być muszą i pojmowane właśnie jako części, a zatem gałęzie tylko względnie samoistne: wspólna bowiem jest dla nich przynależność do jednego, nadrzędnego systemu skarbowego. W pojęciu systemu dane są zawsze oba momenty: zróżniczkowania i jednolitości. Każdy system składa się z integralnych części, mających względną samodzielność (np. budżet, banki itp.) i różniących się wzajemnie od siebie: w tym leży moment zróżniczkowania. Ale samoistność ich jest tylko względną, gdyż pozostają one właśnie integralnymi częściami nadrzędnej całości, częściami wspólnej im wszystkim wyższej jednostki. Wszystkie części systemu są współzależne, znajdują się między sobą i z całością w „systematycznym związku”: w tym leży znów moment jednolitości.

Na podstawie dotychczasowych rozważań przedstawić możemy definicję bardziej już zróżniczkowaną, bogatszą, dokładniejszą, aniżeli ta, którą posługiwaliśmy się na wstępie. System skarbowy określimy jako *jednolity, dynamiczny system urządzeń, których treścią jest planowe gromadzenie i planowy rozdział, przez państwo i związki publiczne środków pieniężnych, służących do osiągnięcia celów, stojących przed państwem i narodem.*

## II.

Stwierdziliśmy na wstępie, że pojęcie systemu skarbowego jest w nauce skarbowości

i w nauce prawa skarbowego centralnym, albowiem określa ono przedmiot tych nauk. Zważyć należy, że gdyby nauka, zarówno skarbowości jak i prawa skarbowego, trwać miała w dalszym ciągu przy niewystarczającym dziś określeniu systemu skarbowego, to nie mogłaby zrozumieć istoty nawet tej części systemu skarbowego, do którego ograniczyłaby swe badania (gospodarka Skarbu). Wszystkie instytucje systemu skarbowego pozostają między sobą w systematycznym związku; nie można więc dochodzić do prawdziwych wyników, o ile pomija się te systematyczne związki, łączące dane zjawisko z innymi instytucjami systemu skarbowego (np. bankowością) i z wspólną, nadrzędną całością, której fragmentem tylko jest dane zjawisko częściowe.

Nauka skarbowości jest nauką ekonomiczną, której przedmiotem jest system skarbowy. Prawo skarbowe jest całokształtem obowiązujących przepisów prawnych, jest częścią porządku prawnego, a mianowicie tą częścią, która reguluje strukturę i działalność systemu skarbowego. Nauka prawa skarbowego jest nauką prawniczą, przedmiotem której jest prawo skarbowe. Prowadzi to do dalszego istotnie ważnego zagadnienia *o miejscu* prawa skarbowego w całokształcie naszego porządku prawnego czy należy ono do prawa publicznego, czy też do prawa prywatnego, którego stosunki prawno-skarbowe bardzo często również wyrażają się w formie pieniężnej? Communis opinio głosi słusznie, że prawo skarbowe jest częścią prawa publicznego, gdyż reguluje działalność państwa i związków publicznych jako podmiotów władztwa, na zasadach subordynacji, nierównorzędności, związane jest z imperium<sup>5)</sup>, „ad statum reipublicae spectat”. Stwierdzenie to rzutuje również na pojęcie systemu skarbowego.

Obserwując działalność przedsiębiorstw państwowych zauważamy, że przedsiębiorstwo dokonuje licznych aktów, wyrażających się w formie pieniężnej: kupuje surowce, sprzedaje wyroby, płaci robotnikom, wpłaca podatki, otrzymuje kredyty bankowe, dokonuje obrotów bezgotówkowych. Czy jednak każda taka operacja należy do zakresu prawa skarbowego, stanowi przedmiot badań nauki prawa skarbowego? Nie, albowiem prawo skarbowe reguluje tylko strukturę i działalność systemu skarbo-

<sup>5)</sup> Mowa tu o imperium w znaczeniu prawnym, a więc całkiem innym aniżeli u *Drewnowskiego*: Próba ogólnej teorii gospodarki planowej, 2 wyd., 1947, str. 35 („posiadanie funkcji możliwości, dotyczących dóbr cudzych”).

wego, obejmuje zatem tylko te instytucje i stosunki, które są częścią i przejawem systemu planowego gromadzenia i planowego rozdziału przez państwo i związki publiczne środków pieniężnych, i tylko w tym charakterze. Innymi słowy, zjawiska mające formę pieniężną interesują naukę prawa skarbowego tylko wtedy i o tyle, gdy i o ile są formą takiego planowego gromadzenia i rozdziału, jedynie z punktu widzenia tej właśnie specyfiki.

a) Zawierane przez fabrykę państwową umowy kupna — sprzedaży, czy też umowy o pracę pozostają tedy umowami prawa prywatnego, regulowanymi przez prawo prywatne. O ile jednak całokształt działalności przedsiębiorstwa rozpatrujemy sub specie gromadzenia przez państwo środków pieniężnych i rozdziału tych środków, to odnośne zjawiska pieniężne (związane np. z stosunkami pomiędzy budżetem a przedsiębiorstwem, inwestycjami, itp.) należą już do systemu skarbowego, a zatem do dziedziny prawa skarbowego.

b) Gdy przedsiębiorstwo państwowe korzysta z kredytu bankowego, to stosunek ten obciążony zostaje w formę prywatno-prawną. Gdy jednak na stosunek ten patrzeć będziemy jako na formę gromadzenia przez państwo i rozdziału środków pieniężnych, to traktować go będziemy — o tyle — jako instytucję systemu skarbowego i o tyle zaliczymy go do przedmiotu prawa skarbowego. W stosunkach między bankiem i klientem sprawy związane z przymusem lokowania wolnych środków pieniężnych na rachunku bieżącym, z podziałem klienteli pomiędzy banki, z planem kredytowym, z uprawnieniami banku jako organu kontroli gospodarczej, są przedmiotem regulowanym nie przez prawo prywatne (cywilne, handlowe), lecz przez prawo skarbowe.

c) Wprowadzony dekretem z 3.II.1947<sup>6)</sup> przymus uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym jest niewątpliwie instytucją prawa skarbowego; tym nie mniej umowa o otwarcie rachunku bieżącego i wynikające z niej prawa i obowiązki stron, przekazy, przelewy i inne formy wykonywania prawno-skarbowego obowiązku obrotu bezgotówkowego mają charakter czynności prawa prywatnego<sup>7)</sup>.

d) Umowa budowlana, zawarta przez inwestora ma charakter prywatno-prawny; ale gdy równocześnie stosunek pomiędzy inwestorem i przedsiębiorstwem oceniać należy z punktu widzenia planowego rozdziału sum, przeznaczonych na inwestycje (ograniczenie wysokości, obiekty, kontrola nad zużyciem itp.), mamy do czynienia z instytucją prawa skarbowego.

e) Stosunki związane z pożyczkami państwowymi i samorządowymi mogą i winny być oceniane zarówno z punktu widzenia prawa prywatnego, jak i z punktu widzenia prawa skarbowego. Prawo skarbowe reguluje te zagadnienia o tyle, o ile stanowią one specyficzną formę gromadzenia przez państwo i związki publiczne środków pieniężnych, co nie narusza równoczesnej oceny tych stosunków ze stanowiska prawa prywatnego.

Przedstawiony tu pogląd na odgraniczenie zakresu prawa skarbowego od prawa prywatnego opiera się na przekonaniu, że przebiegi życiowe (gospodarcze) są jednolite i stanowią substrat wspólny dla obu tych dziedzin prawa; każde z nich rozpatruje jednak te przebiegi pod swoistym kątem widzenia. Sytuacja życiowa jest jednolitą, różnią się tylko stanowiska obserwatorów<sup>8)</sup>. Prawo skarbowe interesuje się działalnością przedsiębiorstw, banków, ubezpieczeniami, pożyczkami państwowymi, inwestycjami tylko jako formami planowego gromadzenia i rozdziału środków pieniężnych przez państwo i związki publiczne, a więc jedynie pod kątem tej specyfiki, nie kwestionując równoczesnego stosowania zasad prawa prywatnego. Prawo skarbowe interesuje się tylko zagadnieniami publiczno-prawnymi, związanymi z przynależnością danych zjawisk do systemu skarbowego. Stwierdzenie, że przynależność do systemu skarbowego daje tym samym podstawę do uznania danego zjawiska (w tym aspekcie) za publiczno-prawne, łączy się z tezą, że także naodwrot, warunkiem uznania jakiegoś zjawiska za część systemu skarbowego jest jego publiczno-prawny charakter<sup>9)</sup>. To zaś, z kolei, każe nam wrócić do pojęcia systemu skarbowego — *sit venia verbo* — „od strony prawa“ i sprecyzować je dzięki temu jeszcze bardziej. Możemy bowiem wprowadzić do pojęcia systemu skarbowego cechę publiczno-prawną i stwier-

<sup>6)</sup> Dekret z 3.II.1947 (Dz. U.R.P. Nr. 16, poz. 61).

<sup>7)</sup> Por. *Rozmaryn*: Obowiązek uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym („Życie Gospodarcze“, 1947, Nr 4).

<sup>8)</sup> O tym zagadnieniu *Rozmaryn*: Znaczenie orzecznictwa N.T.A. dla prawa pracy, 1939, str. 7—8.

<sup>9)</sup> Ten moment akcentował słusznie *Trotabas*: l. c., str. 1: „L'étude des finances publiques doit être entreprise sous le signe du droit public“. Podobnie *Gerloff*: l. c., str. 102 i *Rybarski*: l. c., str. 8.

dzieć, że system skarbowy jest jednolitym, dynamicznym systemem urzędzeń publiczno-prawnych, których treścią jest planowe gromadzenie i planowy rozdział przez państwo i związki publiczne, środków pieniężnych, służącym do osiągnięcia celów, stojących przed państwem i narodem.

Prawo skarbowe jest i pozostaje częścią prawa administracyjnego. Oczywiście, jest ono gałęzią autonomiczną, mającą swój własny zakres i przedmiot. Stwierdzenie nowego zakresu prawa skarbowego w wyniku nowego pojęcia systemu skarbowego, potwierdzając wywód o publiczno-prawnym charakterze tego systemu, jest dalszym dowodem przynależności prawa skarbowego do dziedziny nadrzędnej, tj. do prawa administracyjnego. Hasło „samoistności“ prawa skarbowego, głoszone po pierwszej wojnie światowej przez wielu autorów<sup>10)</sup> nie powinno oznaczać zerwania związków nauki prawa skarbowego z macierzystym pnem nauki prawa administracyjnego, tak samo zresztą jak i z teorią prawa. Z tezy o ścisłym związku, istniejącym pomiędzy nauką prawa skarbowego i prawa administracyjnego wysnuć należy pewne wnioski ważne dla metody opracowania zagadnień prawa skarbowego. I tak:

a) Instytucje prawa skarbowego (także w jego nowym zakresie) mają charakter jednokowy z instytucjami prawa administracyjnego, mogą więc być opracowane przy pomocy pojęć, wykształconych w prawie administracyjnym, np. aktu administracyjnego, dyspenzy itp.

b) Analogia w prawie skarbowym — o ile jest dopuszczalną — czerpać winna z prawa administracyjnego, nie zaś z prawa cywilnego, np. w przedmiocie osobowości prawnej, czynności prawnych, przedawnienia itp.

c) Możliwym i wskazanym jest stosowanie w prawie skarbowym ogólnych zasad prawa administracyjnego, ab initio obowiązujących i w prawie skarbowym (np. zasady państwa praworządnego);

d) Prawo prywatne nie może być podstawą ani praw ani obowiązków w dziedzinie prawnoskarbowej<sup>11)</sup>.

e) Osobowość prawa skarbowego nie musi pokrywać się z osobowością prawa prywatnego:

prawo skarbowe uważać może za osoby prawne (w swoim zakresie) organizacje, pozbawione tego charakteru w zakresie prawa prywatnego, i naodwrot.

Nauka prawa skarbowego nie ma bynajmniej przesadnych ambicji pochłonięcia całej sfery działalności przedsiębiorstw państwowych, banków lub ubezpieczeń, i nie chce być wcale rodzajem „prawa gospodarczego“ (Wirtschaftsrecht, chazajstwiennoje prawo). Nauka nasza obejmuje tylko to, co w działalności przedsiębiorstw państwowych, banków lub ubezpieczeń ma charakter publiczno-prawny i co związane jest z systemem skarbowym, pozostawiając nie-naruszonym zakres prawa prywatnego. Gdyby zagadnienia takie, jak stosunek przedsiębiorstw państwowych do budżetu, planowanie i finansowanie inwestycji, planowanie kredytów i kontrola banków nad ich zużyciem, przymus obrotu bezgotówkowego itp. nie znalazły swego miejsca w nauce prawa skarbowego, to pozostałyby one zapewne w ogóle poza polem widzenia nauki prawa, a nauki prawa publicznego z pewnością. Potwierdza to heurystyczną wartość pojęcia systemu skarbowego, jakie dane jest w pracy niniejszej, albowiem:

1. pozwala objąć wszystkie pokrewne zagadnienia, wymagające opracowania i rozwiązania w ramach jednej dyscypliny naukowej;

2. nie zaciera, lecz przeciwnie, wyjaśnia istotę nowych zjawisk;

3. daje możliwość odsłonięcia systematycznych związków, istniejących pomiędzy zjawiskami społeczno-gospodarczymi.

Odpowiedzieć należy nakoniec na pytanie, czy wobec nowego, w treści i w zakresie, pojęcia systemu skarbowego, właściwym jest zachowanie nazwy systemu „skarbowego“, nauki „skarbowości“ i prawa „skarbowego“, skoro zakres systemu i nauk wybiega obecnie daleko poza sprawy gospodarki Skarbu s.s. Wydaje nam się, że konieczność zmiany terminologii nie zachodzi. Terminy „skarbowość“ i „prawo skarbowe“ tradycyjnie wyrażają właśnie to, co w innych językach<sup>12)</sup> określa się przez powiązanie z szerokim terminem „finansy“. Możemy tedy spokojnie mówić, dalej o systemie skarbowym, skarbowości i prawie skarbowym, pamiętając jednak o ich nowej treści i nowym zakresie.

<sup>10)</sup> Ball, Becker, Merk, Lion, Trotabas, Szatensztajn i inni.

<sup>11)</sup> Por. Rozmaryn: Obowiązek podatkowy, 1935, str. 2.

<sup>12)</sup> Science financière, droit financier, public finance, financial law; scienza di finanze, diritto finanziario; Finanzwissenschaft, Finanzrecht; ciencia financiera, derecho financiero; finansowaja nauka, finansowoje prawo; financni veda, financni pravo.

## PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA

W miesiącu lutym r.b. ogłoszone zostały następujące ważniejsze dekrety i rozporządzenia z zakresu finansowo-gospodarczego:

1. Dekret z dnia 17.XII. 1946 r. o prowizorium budżetowym na okres od dnia 1.I. do dnia 31.III. 1947 r. (Dz. U. R. P. nr 8, poz. 40).

Dekret powyższy ustala prowizorium budżetowe na I-szy kwartał r.b. w wysokości % kredytów, przewidzianych w budżecie na okres od 1.IV. do 31.XII. 1946 r. (Dz. U. R. P. nr 50, poz. 284).

Minister Skarbu został upoważniony do uruchomienia kredytów na inwestycje podobnie do wysokości % wydatków przewidzianych w ustawie z dnia 20.IX. 1946 r. o planowaniu inwestycji oraz o planie sfinansowania inwestycji na okres od dnia 1.IV. do dnia 31.XII. 1946 r. (Dz. U. R. P. nr 56, poz. 318). Przewidziane jest również, iż wydatki inwestycyjne mogą być zwiększane uzyskanymi inwestycyjnymi kredytami zagranicznymi. W tym celu Minister Skarbu został upoważniony do wykonywania odpowiednich operacji kredytowych na pokrycie powyższych wydatków inwestycyjnych.

2. Dekret z dnia 3.I. 1947 r. o tworzeniu przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. R. P. nr 8, poz. 42).

Na zasadzie niniejszego dekretu właściwi ministrowie w porozumieniu z Ministrem Skarbu oraz Prezesem C.U.P.-u mogą w drodze zarządzeń tworzyć państwowe przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe, górnicze oraz świadczenia usług. Zarządzenie tego rodzaju musi być ogłoszone w Monitorze Polskim. Statut każdemu przedsiębiorstwu nadaje właściwy minister w porozumieniu z Ministrem Skarbu oraz Prezesem C.U.P. Statut również podlega ogłoszeniu w Monitorze Polskim. Przedsiębiorstwo tego rodzaju podlega wpisowi do rejestru handlowego i przez zarejestrowanie nabywa osobowość prawną.

Przedsiębiorstwa prowadzone są według zasad gospodarki handlowej na podstawie planów finansowych i gospodarczych zatwierdzanych w sposób przewidziany w statucie.

Zarządzenie i użytkowanie majątku nieruchomego przekazywane jest omawianym przedsiębiorstwom w imieniu Skarbu Państwa protokólnie.

Omawiane przedsiębiorstwo może nabywać majątek nieruchomy, przewidziany w planie gospodarczym i finansowym, na własność Skarbu Państwa, zatrzymując go w swym użytkowaniu, natomiast majątek ruchomy wydzielonego przedsiębiorstwa wyodrębnia się również protokólnie z ogólnego majątku Skarbu Państwa i przekazuje przedsiębiorstwu na własność.

Jak z tego wynika, przedsiębiorstwa mogą we własnym imieniu nabywać i zbywać majątek ruchomy w przeciwstawieniu do majątku nieruchomego, który stanowi własność Skarbu Państwa i wykazywany jest w aktywach przedsiębiorstwa mimo, iż majątek ten jest jedynie w użytkowaniu przedsiębiorstwa.

Za zobowiązania zaciągnięte przez rzeczony przedsiębiorstwo, niezależnie od odpowiedzialności przedsiębiorstwa jego majątkiem, odpowiedzialny jest również Skarb Państwa, ale jedynie do wysokości majątku nieruchomego, stanowiącego własność Skarbu Państwa, użytkowanego i zarządzanego przez przedsiębiorstwo. Bilans oraz rachunek strat i zysków zatwierdza właściwy minister z prawem delegacji powyższych uprawnień podległym mu organom.

Każde przedsiębiorstwo państwowe ma dyrekcję i radę nadzoru społecznego. Rada nadzoru społecznego ma charakter niezależnego organu nadzorczego kontrolującego i opiniującego. Szczegółowy zakres działania rady nadzoru społecznego ma określić rozporządzenie wykonawcze wydane przez Radę Ministrów. Dyrekcję przedsiębiorstwa powołuje i zwalnia właściwy minister z prawem dalszych delegacji tych uprawnień.

Przedsiębiorstwo państwowe tworzone w trybie omawianego dekretu wolne jest od opłat w postępowaniu przed sądem rejestrowym, opłaca natomiast wszystkie podatki i opłaty państwowe i samorządowe oraz daniny i świadczenia publiczno-prawne chyba, że jest od nich zwolnione na zasadzie przepisów szczegółowych.

Likwidacja przedsiębiorstwa następuje na zarządzenie właściwego ministra wydane w porozumieniu z Prezesem C.U.P. oraz w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Przepisy dekretu z dnia 3.I. 1947 r. nie mają zastosowania do przedsiębiorstw: monopoli państwowych, banków państwowych, P.K.P., P.P. i T.T. i P.W.P.W., przedsiębiorstw zbroje-

niowych i zakładów wojskowych, pracujących wyłącznie na potrzeby wojska i władz bezpieczeństwa oraz przedsiębiorstw o kapitale państwowym, lub mieszanym, mających formę prawną spółek handlowych, w imieniu których działają ich władze statutowe.

Omawiany dekret uchyla moc obowiązującą rozporządzenia Prezydenta R.P. z dnia 17.III. 1927 r. o wydzieleniu z administracji państwowej przedsiębiorstw państwowych, przemysłowych, handlowych i górniczych oraz ich komercjalizacji (Dz. U. R. P. nr 25, poz. 195) oraz inne przepisy w zakresie objętym tym dekretem.

3. Dekret z dnia 3.II. 1947 r. o poręce państwowej za zobowiązania B.G.K. wobec „Export-Import Bank of Washington“ (Dz. U. R. P. nr 14, poz. 53).

Dekretem powyższym zatwierdzona została poręka państwowa udzielona przez Ministra Skarbu w umowie z dnia 8.X. 1946 r. na zobowiązania B.G.K. wobec „Export-Import Bank of Washington“ w sprawie kredytu w sumie 3.297.448,22 dolarów St. Zjedn. A.P. udzielonych B.G.K. na sfinansowanie zakupów i eksportu do Polski bawełny i miedzi. Wszelkie tytuły dłużne, jak również dochody i wpływy płynące z tej pożyczki zostały zwolnione od wszelkich podatków i opłat państwowych oraz samorządowych.

4. Rozporządzenie Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości z dnia 31.XII. 1946 r. o zmianie rozporządzenia Ministra Skarbu i Sprawiedliwości z dnia 7.XI. 1932 r. w sprawie określenia w trybie § 2 rozporządzenia Prezydenta R.P. z dnia 29.VI. 1924 r. o lichwie pieniężnej, najwyższej dozwolonej korzyści majątkowej przedsiębiorstw, trudniących się czynnościami bankowymi (Dz. U. R. P. nr 14, poz. 56). W rozporządzeniu powyższym zostały zmienione przepisy §§ 1, 4, 5 i 6 rozporządzenia Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości z dnia 7.XI. 1932 r. (Dz. U. R. P. nr 98, poz. 841).

5. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 20.I. 1947 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu o poborze scalonego podatku obrotowego od sprzedaży produktów naftowych (Dz. U. R. P. nr 14, poz. 57). Rozporządzenie wprowadza pobór scalonego podatku obrotowego od sprzedaży produktów naftowych zarówno nabytych (importowanych) jak i wytworzonych przez zakłady, zjednoczenia i przedsiębiorstwa objęte Centralnym Zarządem Przemysłu Paliw

Płynnych. Do opłacania powyższego scalonego podatku obrotowego zobowiązana została Centrala Produktów Naftowych. Scalony podatek obrotowy wynosi 10% podstawy opodatkowania.

6. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 31.XII. 1946 r. w sprawie wykonania dekretu z dnia 21.XII. 1945 r. o podatku obrotowym (Dz. U. R. P. nr 15, poz. 58). Mamy tu dawno oczekiwane rozporządzenie wykonawcze do dekretu z dnia 21.XII. 1945 r. o podatku obrotowym.

7. Dekret z dnia 3.II. 1947 r. o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym (Dz. U. R. P. nr 16, poz. 61). Na podstawie powyższego dekretu obowiązkowi uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym podlegają: władze i urzędy, przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe, przedsiębiorstwa pozostające pod zarządem państwowym lub samorządowym, monopole państwowe, instytucje, zakłady, osoby prawa publicznego i fundusze posiadające osobowość prawną, instytucje kredytowe i ubezpieczeniowe, spółdzielnie i ich związki oraz przedsiębiorstwa, zakłady i zajęcia inne niż wymienione powyżej, jeżeli są zobowiązane do prowadzenia ksiąg handlowych, lub ksiąg uproszczonych, przewidzianych w dekrete z dnia 16.V. 1946 r. o postępowaniu podatkowym, wreszcie — również i osoby prawne inne, bez względu na to, czy działalność ich jest obliczona na zysk.

Powyżsi uczestnicy obrotu bezgotówkowego są obowiązani posiadać rachunek bieżący w jednej z instytucyj kredytowych oraz regulować rozrachunki pieniężne między sobą w drodze przelewów bankowych, z wyjątkiem drobnych wypłat gotówkowych dokonywanych z kasy pod ręcznej, jak również wpłat i wypłat związanych z detalicznymi obrotami gospodarczymi. Następnie, uczestnicy obrotu obowiązani są lokować wolne zasoby gotówkowe (przekraczające stan koniecznego pogotowia kasowego w normalnych czynnościach gospodarczych) na swych rachunkach bieżących. Uczestnicy obrotu bezgotówkowego winni ześrodkować wszystkie swoje obroty na rachunku bieżącym w jednej instytucji kredytowej. Odchyleniem od tej normy jest przepis, że uczestnicy obrotu bezgotówkowego mogą posiadać jednak, poza rachunkiem bieżącym przewidzianym w tym dekrete, także rachunek żyrowy w Narodowym Banku Polskim i rachunek czekowy w P.K.O. Ważnym jest przepis, iż uczestnicy obrotu bezgotówkowego mają prawo swobodnego wyboru instytucji kre-

dytowej, w której pragną prowadzić swe rachunki bieżące. Ograniczeniem jednak tego ostatniego przepisu są postanowienia, że uczestnicy obrotu bezgotówkowego, korzystający z kredytu bankowego, mogą prowadzić swoje rachunki bieżące tylko w instytucji kredytowej udzielającej kredytu chyba, że ta ostatnia wyrazi zgodę na prowadzenie rachunku bieżącego w innej instytucji.

8. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30.I. 1947 r. w sprawie trybu postępowania przy przejmowaniu przedsiębiorstw na własność państwa (Dz. U. R. P. nr 16, poz. 62). Jest to rozporządzenie wykonawcze do ustawy z dnia 3.I. 1946 r. o przejęciu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (Dz. U. R. P. nr 3, poz. 17).

9. Dekret z dnia 3.I. 1947 r. o Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych (Dz. U. R. P. nr 19, poz. 72).

P.Z.U.W. prowadzi na zasadzie tego dekretu działalność ubezpieczeniową na obszarze państwa polskiego w zakresie wyznaczonym dekretem z dnia 3.I. 1947 r. o uregulowaniu ubezpieczeń rzeczowych i osobowych (Dz. U. R. P. nr 5, poz. 23). W szczególności P.Z.U.W. prowadzi dział przymusowych ubezpieczeń rzeczowych, obejmujący ubezpieczenia od ognia, dział umownych ubezpieczeń rzeczowych, dział umownych ubezpieczeń osobowych. Poza tym P.Z.U.W. prowadzi działalność zapobiegawczą. P.Z.U.W. jest instytucją publiczno-prawną, mającą na celu ogólną użyteczność. Naczelnymi organa-

mi tej instytucji są: rada P.Z.U.W. jako organ kontroli społecznej oraz zarząd główny, którego zakres działania określi statut organizacyjny. Każdy z powyżej nakreślonych działów pracy P.Z.U.W. stanowi osobny związek wzajemności, a mianowicie zobowiązania jednego działu ubezpieczeń nie mogą być pokrywane z funduszu innego działu, a ubezpieczający w jednym dziale nie odpowiadają za wyniki operacyj w innych działach, wreszcie — z funduszu jednego działu można udzielać pożyczek innym działom ubezpieczeniowym tylko za każdorazowym zezwoleniem rady nadzorczej.

Polityka lokacyjna P.Z.U.W. ma być prowadzona według corocznego planu lokat zatwierdzonego przez władzę nadzorczą. Nadzór nad działalnością P.Z.U.W. wykonuje Minister Skarbu.

10. Dekret z dnia 28.I. 1947 r. o zmianie dekretu z dnia 8.I. 1946 r. o podatku dochodowym (Dz. U. R. P. nr 19, poz. 74). Powyższa nowela dotyczy zmiany ustępu 1-ego art. 1, art. 2, ustępu 4 i 5 art. 3-ego, art. 5, ust. 4 art. 6-ego, art. 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 18, 19, 21, 22, 24, 31 dekretu z dnia 8.I. 1946 r., przy czym całkowitemu skreśleniu uległy przepisy art. 33, 34 i 36 ust. 3 tegoż dekretu.

11. Dekret z dnia 3.II. 1947 r. o zmianie dekretu z dnia 8.III. 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. R. P. nr 19, poz. 77). Nowela ta zmienia jedynie termin przewidziany w ustępie 2 art. 22 dekretu z dnia 8. III. 1946 r. z 31.XII. 1946 r. na termin „do dnia 31.III. 1947 r.“

Nakładem „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“ ukazały się następujące wydawnictwa i są do nabycia we wszystkich księgarniach.

## I

Dr M. R. WYCZAŁKOWSKI

**INSTYTUCJE GOSPODARCZE NARODÓW ZJEDNOCZONYCH**

1947 r.

Str. 64

**Skład Główny: Trzaska, Evert i Michalski, Warszawa, Marszałkowska 51**

## II

Dr JÓZEF ŚWIDROWSKI

**ISTOTA I SPOSOBY DOKONYWANIA ZAPŁAT MIĘDZYPAŃSTWOWYCH**

1947 r.

Str. 146.

**Skład Główny: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik“, Łódź, Piotrkowska 147.**

## III

Dr KAZIMIERZ SECOMSKI

**PODSTAWY POLITYKI INWESTYCYJNEJ**

1947 r.

Cz. I, II, III.

**Skład Główny: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik“, Warszawa, Srebrna 12**

## IV

TADEUSZ DIETRICH

**„ELEMENTY POLITYKI FINANSOWEJ POLSKI WSPÓŁCZESNEJ“**

1947 r.

Str. 71.

**Skład Główny: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik“, Warszawa, Srebrna 12.**

---

Cena numeru zł 40.— Prenumerata kwartalna zł 105.—, półroczna zł 210.—, roczna zł 420.—. Wpłaty przekazami pocztowymi, lub w instytucjach bankowych na rachunek żyrowy „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“ w Wydziale Zagranicznym N. B. P. w Warszawie oraz w Urzędach Poczтовых na P. K. O. na konto N. B. P. Nr VII 3122. W treści przekazu pocztowego, bankowego lub na P. K. O. należy podać: „Wiadomości N. B. P.“, prenumerata (kwartalna, półroczna roczna) oraz nazwisko i adres prenumeratora.

---

Wydawca: Narodowy Bank Polski

---

Redakcja i Administracja: Narodowy Bank Polski, Wydział Ekonomiczny, Warszawa, Fredry 6.

---